

WL

Lubin 28 września 2007

Wiadomości Lubińskie

GAZETA BEZPŁATNA ISSN 1732-761X
Rok IV nr 37 Redaktor wydania: Ewa Chojna

mcpservice

Serwis:

- drukarek
- kopiarek
- materiałów eksploatacyjnych

Regeneracja tuszy i tonerów do drukarek laserowych i atramentowych

Lubin, ul. Wyszyńskiego 8
tel./fax 076 846 37 78
mcpsc@interia.pl

**konkurencyjne
ceny**

MIEJSKIE SPRAWY



Pokrzywdzeni i zadowoleni

Od 31 lipca obowiązuje nowa ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych

str. 2

AKTUALNOŚCI



Pierwszy w Polsce

Ośrodek Alzheimerowski jest już gotowy na przyjęcie pacjentów. W zeszłym tygodniu odbyła się oficjalna uroczystość otwarcia.

str. 6

KULTURA



Ekstremalnie i bez auta

Mnóstwo dobrej zabawy – takimi słowami można określić imprezy zorganizowane z okazji Dnia bez samochodu

str. 10

SPORT



Trzy punkty w trzech meczach

W meczu 3. kolejki Interferie Zagłębie podejmowało Start Elbląg

str. 13



W Lubinie tylko trzy partie polityczne przekroczą próg wyborczy - tak wynika z najnowszego sondażu przeprowadzonego przez firmę PRESSMEDIAL.

Pierwsze sondaże wyborcze

Sejm zadecydował większością głosów - 21 października czekają nas przyspieszone wybory parlamentarne. Zaczęła się krótkotrwała, ale ostra kampania wyborcza.

Każda z partii za swój cel obrała zjednanie jak największej liczby wyborców, prze-

konanie ich do słuszności swoich działań i poparcia wybranych przedstawicieli w głosowaniu. Pomimo tego, że niektórym kampania nie musi wcale przypaść do gustu, to każdego dnia, czy to w radiu, telewizji, prasie czy w internecie mamy z nią do czynienia. W tym numerze przedstawiamy sylwet-

ki kandydatów na posłów związanych z naszym regionem, w nadchodzącej kadencji.

Przekazujemy również wyniki ostatniego sondażu przedwyborczego, przeprowadzonego pod koniec września w Lubinie. Według wyników, gdyby lubinianie zdecydowali o przebiegu kampanii to do sejmu

dostałyby się trzy główne partie - PiS, PO oraz LiD. Pozostałe ugrupowania znalazły się poza wymaganym progiem wyborczym. Jednak wszystko jeszcze przed nami. Z sondażu wynika, że ponad połowa ankietowanych nie wie jeszcze na kogo zagłosować.

więcej na str. 3

Triumf związkowców

Uchwała Rady Nadzorczej KGHM z 9 lipca w sprawie wypłaty dywidendy niezgodna z prawem! Sąd w Legnicy wydał wyrok w tej sprawie.

Legnicki sąd uznał, że uchwała rady nadzorczej z 9 lipca, która była korektą uchwały z 30 maja, jest niezgodna z prawem. Na jej podstawie 10 lipca wypłacono połowę dywidendy za ubiegłoroczny zysk.

więcej str. 2

Prezes kontra trener

Zaciekle walczy o utrzymanie tytułu Mistrza Polski przez drużynę KGHM Zagłębia Lubin - takie były zapowiedzi trenera Czesława Michniewicza.

Deklarował również, że zaczyna budować drużynę, którą w każdym sezonie stać będzie na zdobycie największego trofeum. Tymczasem w tym sezonie naszym zawodnikom nie idzie najlepiej. Brakuje im formy i motywacji, a działaczom Zagłębia puszczają nerwy. Od lidera tabeli dzieli nas przepaść. Sytuacja pogarsza się z każdym

wyjściem na boisko. Pietryszyn publicznie zaczął analizować pozycję trenera. Twierdzi, że jeżeli Zagłębie Lubin nadal będzie przegrywać, szkoleniowiec lubińskiej drużyny sam powinien zrezygnować ze stanowiska. Michniewicz nie pozostaje dłużny. Po wygranej meczu z ŁKS na łamach ogólnopolskiej prasy otwarcie opowiada o konflikcie, jaki zrodził się pomiędzy nim, a prezesem Zagłębia Lubin Robertem Pietryszynem.

więcej str. 3

Platforma zaprzecza

PO demuntuje informacje jakoby po wyborach miała sprzedać akcje Polskiej Miedzi i sprywatyzować KGHM.

To agresywna, czarna i brudna kampania. My takiej nie chcemy prowadzić – powiedział na ostatniej konferencji PO, Grzegorz Schetyna, poseł. Ale jeżeli dzieją się takie rzeczy i używa się kłamstwa już na początku kampanii wyborczej, to jesteśmy zmuszeni powiedzieć jak wygląda prawda.

więcej str. 4

BANKOWE KREDYTY
- HIPOTECZNE, - GOTÓWKOWE
- INWESTYCYJNE
DO 100% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
0% OPLAT WSTĘPNYCH
BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH
DO 65% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI

- na spłatę wszystkich zaciągniętych kredytów i zadłużeń w ZUS, US, windykacja
- na wykup mieszkania ze spółdzielni mieszkaniowej
- na budowę i rozbudowę domu
- kredyt dla Klientów ze złą historią w BIK, lub znajdujących się na czarnej "liście"

KREDYTY I POŻYCZKI - inwestycyjne pod zastaw nieruchomości komercyjnych i lokali użytkowych do 20 lat
KREDYTY GOTÓWKOWE - do 60.000

KREDYTY HIPOTECZNE
do 30 lat, oprocentowanie od 1.25%

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL. 076/ 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

Firma o ogólnopolskim zasięgu
poszukuje lokalu do wynajęcia
w ścisłym centrum Lubina
lub przy głównej ulicy
handlowej.

Wymagany parter i witryna.

Kontakt: 0 668 40 39 57

Kredyty GE Money Bank
Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

- proste szybkie procedury
- kredyty gotówkowe do 60 000 (do 6 000 bez zaświadczeń o dochodach)
- kredyty konsolidacyjne do 96 000
- okres spłaty nawet do 8 lat

PROMOCJA
zwrot 5% odsetek

NIE MA TAKIEJ OFERTY NA RYNKU!

Karkonoskie Biuro Kapitałowe LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65

freestyle
DOROTA TAJS
PROFESJONALNY SALON FRYZJERSKI
OTWARCIE 1 PAŹDZIERNIKA tel. 076/ 84 66 007
Lubin, ul. Sybiraków 1A - obok BEATKI

JESIENNE SUPER CENY!

Wypoczynek
Egipt 1249zł Turcja 1199zł
Tunezja 999zł Rodos 899zł

7 dni z kulturą + 7 dni lenistwa
Egipt Rejs po Nilu 1499zł
Turcja 1349zł
Tunezja/ Libia 1299zł

Ekspozytka
Kuba 2999zł
Wenezuela 3499zł
Tajlandia 3599zł

Możliwość ZAKUPU MAŁYCH RĄT

TRIADA Biuro Podróży Legnica
Rynek 36/1d, tel. 076-722.08.18
legnica@triada.pl

lubin.pl
spotkajmy się!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

Triumf związkowców

Uchwała Rady Nadzorczej KGHM z 9 lipca w sprawie wypłaty dywidendy niezgodna z prawem! Sąd w Legnicy wydał wyrok w tej sprawie.

Legnicki sąd uznał, że uchwała rady nadzorczej z 9 lipca, która była korektą uchwały z 30 maja, jest niezgodna z prawem. Na jej podstawie 10 lipca wypłacono połowę dywidendy za ubiegłoroczny zysk. Druga połowa miał być wypłacona 10 września, jednak sąd zablokował wypłatę po doniesieniu Ryszarda Zbrzyznego, który jest szefem największego związku zawodowego w KGHM, Pracowników



Przemysłu Miedziowego. Sąd Okręgowy w Legnicy uznał, że doszło do poważnych błędów proceduralnych - Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy podjęło decyzję o wypłacie dywidendy na nadzwyczajnym posiedzeniu - dokładnie 9 dni za późno. Uchwała taka musi zostać podjęta sześć miesięcy od zakończenia roku. Sędzia Małgorzata Gliwińska w

uzasadnieniu wyroku oceniła, że uchwała NWZA z 9 lipca musi być uchylona, bowiem została podjęta z naruszeniem prawa. Przytoczyła, że zgodnie z kodeksem spółek handlowych władne do podziału zysku spółki jest Zwyczajne WZA, które zbiera się nie później niż sześć miesięcy po zakończeniu roku obrotowego. Problem jednak w tym, że już wypłacono połowę dywidendy, blisko 1,7 mld zł. Sędzia Gliwińska podkreślała pat tej sytuacji. Do tej pory nie było takiej sytuacji w Polsce. Problem ten będą rozwiązywać prawnicy. - To kara dla prezesów za to, że chcieli zrobić z KGHM dojną

krowę - skomentował wyrok autor pozwu Ryszard Zbrzyzny. Wyrok jest nieprawomocny. - Wystąpiliśmy do sądu o pisemne uzasadnienie wyroku - powiedział Radosław Poraj-Różecki, rzecznik prasowy KGHM. - Zarząd zapozna się z uzasadnieniem i podejmie decyzję co dalej.

KaSt

Nowa ustawa jest kontrowersyjna

Zadowoleni i pokrzywdzeni

Od 31 lipca obowiązuje nowa ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Na jej mocy mieszkańcy mają możliwość wykupienia wynajmowanych dotąd mieszkań za grosze.

Wiąże się to z wprowadzeniem nowych zasad przekształcania mieszkań lokatorskich we własnościowe. Do tej pory trzeba było wpłacić różnicę między wartością rynkową lokalu, a zwaloryzowanym wkładem mieszkaniowym, co było wydatkiem rządu nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych. Obecnie wystarczy spłacić nominalną kwotę kredytu przypadającą na lokal, jaką spółdzielnia odprowadza do budżetu państwa. Cena nie będzie więc ceną rynkową, a w dodatku po de-

nominacji. Zmiana przepisów wywołała wzmożony ruch lokatorów w lubińskich spółdzielniach. Już w dniu ich wprowadzenia przed siedzibami spółdzielni ustawiały się kolejki zainteresowanych.

- Zainteresowanie wykupem mieszkań jest duże - mówi Paweł Dec, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Ustronie IV. - Wpłynęło już do nas ponad 600 podań, które są w trakcie realizacji. Kilkadziesiąt podań już rozpatrzone. Jest to długi i żmudny proces, gdyż należy rozpatrzyć wiele dokumentów, dlatego zainteresowani mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość.

Wymaganych dokumentów jest sporo, potrzebny jest m.in. wypis z ksiąg wieczystych, z ewidencji grun-

tów, wyrys mieszkania. Notariusz potrzebuje około tygodnia na sprawdzenie materiałów. Złożenie kompletu wymaganych dokumentów jest obowiązkowe dla wszystkich członków spółdzielni, którzy chcą wykupić mieszkanie lokatorskie na własność. Może się nawet zdarzyć, że wydatki, które należy ponieść są większe, niż sama wartość lokalu. Każdy indywidualnie musi zapłacić za wszystkie wypisy, za założenie księgi wieczystej (60 zł), za wpis do księgi (200 zł), a wreszcie - za zaangażowanie notariusza (ok. 230 zł). Może się więc zdarzyć, że lubinianin kupi mieszkanie w bloku za 4 zł, a zapłaci w sumie 800.

Nowa ustawa jest o tyle kontrowersyjna, iż obecnie za zakup mieszkania lokatorszy płać grosze. - Ceny w Lubinie są różne w zależności od tego czy mieszkanie znajduje się w nowym czy w starszym budownictwie - powiedział Dec. - Ich cena waha się już od 4 złotych. Są to minimalne kwoty, biorąc pod uwagę fakt, że jeszcze niedawno za wykup mieszkania należało zapłacić 3 bądź 4 tysiące złotych.

- Te nowe przepisy są na pewno niesprawiedliwe wobec ludzi, którzy wykupili swoje mieszkania przed ich wprowadzeniem - uważa Dec. - Jednak jako spółdzielnia realizujemy tę ustawę, gdyż jak do tej pory nikt jej nie zaskarżył.

Lokatorzy, których nie dotyczy nowo zaistniała sytuacja są nią oburzeni.

- Myślę, że takie rozwiązanie jest krzywdzące - mówi Barbara Mazur,



Jeden z bloków na Przylesiu

lubinianka. - 6 lat temu wykupywałam mieszkanie za kilkadziesiąt tysięcy złotych, a teraz można to zrobić za przysłowiową złotówkę. Uważam, że każdy powinien mieć takie samo prawo, aby móc wykupić wynajmowane dotąd mieszkanie po niższej cenie.

Innego zdania są mieszkańcy, którzy mogą skorzystać z nowelizacji ustawy.

- Cieszę się, że mam możliwość wykupienia na własność wynajmowanego przeze mnie mieszkania - uważa Karolina Kozak. - Ustawa daje ogromną szansę młodym małżeństwom, które nie mają dużych środków finansowych, a teraz za niewielką kwotę mogą mieć swój własny kąt.

Mariola Samoticha

I znów cała Polska biega!

Już jutro, w całej Polsce znów odbędzie się wielkie bieganie. Nie wiadomo jeszcze ile będzie Biegów Jesieni, bo zależy to głównie od organizatorów. W poprzednich edycjach w akcji wystartowało dwa razy po 200 miejscowości, łącznie 100 tysięcy osób. Był to największy w historii bieg Polaków, jednak w tym roku organizatorom marzy się pobicie rekordu.

W biegach weźmie udział także Lubin. Jutro o godzinie 10.30 na terenach rekreacyjnych przy lotnisku aeroklubu odbędą się biegi pod hasłem „Polska Biega”. Organizatorem spotkania są: Agora S.A, Redakcja

Sportowa TVP 1 oraz Radio ZET, natomiast stronę lokalną reprezentują: Gmina Lubin, Gminny Ośrodek Kultury w Księginicach, Gminny Ośrodek Kultury w Raszówce, MLKS „SOKÓŁ” w Lubinie, Komenda Hufca ZHP w Lubinie i RG LZS w Lubinie.

Klasyfikacja prowadzona będzie w kategorii indywidualnej (szkoły podstawowe, szkoły gimnazjalne i kategoria otwarta) oraz drużynowo (kategoria rodzinna, najliczniejsze sołectwo, najliczniejsza szkoła podstawowa oraz gimnazjalna).

W biegu może uczestniczyć każda osoba powyżej 6 roku życia. Ponadto wszystkie osoby startujące w

kategorii otwartej zobowiązane są złożyć oświadczenie dotyczące wy-mogów zdrowotnych.

Zdolność uczniów do uczestnictwa w zawodach sportowych potwierdzają dyrektorzy szkół.

Bieg odbywać się będzie na dystansie około 5,5 km, a marszobieg rodzinny na dystansie 2,7 km. W biegu rodzinnym uczestniczyć będzie mama, tata i dziecko, którzy przez cały czas trwania zawodów będą trzymać się za ręce. Start dla wszystkich uczestników jest wspólny. Organizatorzy zapewniają ciepły posiłek dla wszystkich uczestników.

MS



Utrudnienia na drogach

W związku z wykonywaniem robót budowlanych, polegających na remoncie ulicy Sowiej 1-3, odcinek drogi wewnętrznej zostanie wyłączony z ruchu kołowego.

Z tego względu nastąpią utrudnienia w ruchu. Utrudnienia mogą

potrwać do końca października.

Utrudnienia związane są z przebudową skrzyżowania ulic Kopernika i Odrodzenia na skrzyżowanie typu rondo.

W czasie prac nad przebudowaniem nawierzchni drogi i chodników

wprowadzona będzie tymczasowa organizacja ruchu kołowego w rejonie ulic Kopernika, Tysiąclecia, Odrodzenia, Reja, Chrobrego, Piastowskiej, Łokietka i ulicy Wrocławskiej.

Kierowców uprasza się o zachowanie szczególnej ostrożności.

Ech

Pod patronatem prezydenta Lubina

Sentymentalnie dla Kresowian

Msza oraz koncert sentymentalny w intencji Kresowian w 65-lecie święceń kapłańskich Abp. Seniora Ignacego Tokarczuka odbędą się już 30 września (niedziela), w Kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie, o godz. 13.00.

Wszystkich, którzy chcą wziąć udział w mszy oraz wysłuchać koncertu w wykonaniu Górniczego Chóru Męskiego ZG „Lubin” pod dyktando Zdzisława Francuza, zapraszamy w imieniu Stanisława Tokar-

czuka, prezesa Familijnego Stowarzyszenia Zbarażan oraz Franciszka Stebleckiego, proboszcza parafii pw. MBCZ.

Mszę świętą koncelebrować będzie Ojciec Berard, proboszcz parafii pod wezwaniem Świętego Antoniego w Zbarażu.

Patronat nad tym wydarzeniami objął prezydent Lubina, Robert Raczynski.

Uroczystości towarzyszy wystawa ze zbiorów rzeszowskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej.

Ech

Ambasada RP deklaruje pomoc w nawiązaniu współpracy pomiędzy mongolskim miastem Erdenet, a Lubinem

Chcą współpracy z Lubinem

Przedstawiciele miasta Erdenet, położonego w północnej Mongolii chcą nawiązać współpracę z władzami naszego miasta.

Zbigniew Kulak, Ambasador RP w Ulan Bator w Mongolii poinformował, że przedstawiciele miasta Erdenet zwrócili się do niego z prośbą o pomoc w nawiązaniu partnerskich kontaktów z władzami polskiego miasta podobnej wielkości, związanego z przemysłem wydobywczym i przetwórczym miedzi. W tym celu został wystosowany list do władz samorządowych Lubina z nawiązaniem proponowanych kontaktów. - Erdenet jest ważnym ośrodkiem przemysłowym w Mongolii - powiedział Krzysztof Maj, rzecznik Prezydenta Lubina. - Dlatego jesteśmy zainteresowani ewen-

tualną współpracą i pozyskiwaniem nowych doświadczeń.

Miasto Erdenet powstało w połowie lat siedemdziesiątych w związku z odkryciem bogatego złoża miedzi, które jest eksploatowane przez spółkę mongolsko - rosyjską od 1978 roku. Dziś miasto liczy około 80 tysięcy mieszkańców.

Kombinat wydobywczy i przetwórczy dostarcza około 30 procent wpływów budżetowych Mongolii. - W listopadzie tego roku planowane jest moje kolejne spotkanie z władzami tego miasta i regionu - mówi Kulak.

Ambasada RP deklaruje koordynacyjną pomoc władzom Lubina w nawiązaniu kontaktów z biznesmenami z Mongolii.

IMM

kronika policyjna

Na terenie budowy Galerii Cuprum Arena znaleziono ludzkie szczątki. Na szkielet natrafiono w trakcie prac ziemnych.

- Na terenie budowy znaleziono jeden ludzki szkielet - powiedział Daniel Cyganowski, dyrektor kontraktu budowy Galerii Cuprum Arena w Lubinie. - Został on zabezpieczony przez policję. Z oględzin wynika, że są to szczątki z okresu II wojny światowej. Dokładnie tuż przed wyzwoleniem tą część miasta zbombardowano i zginęło wtedy kilku robotników przymusowych. Ich ciała pochowano na terenach przydomowych ogrodów. Rozkopaliśmy miejsce, gdzie odkryto szczątki, ale nic więcej nie znaleźliśmy.

Kości zostały zabezpieczone w lubińskim prosektorium. Z naszych informacji wynika, że podobne szczątki zostały znalezione podczas budowy budynku sądu.

* * *

Śmiertelny w skutkach wypadek miał miejsce w okolicach miejscowości Miłosna.

Kierujący pojazdem marki citroen jechał trasą Wrocław-Lubin. Na wysokości miejscowości Miłosna rozpoczął manewr wyprzedzania tira. Nie zauważył jadącego z naprzeciwka auta i chcąc uniknąć zderzenia, zjechał do rowu. Auto koziołkowało.

Kierowca auta zmarł w karetce, jeden z pasażerów z ciężkim urazem kręgosłupa trafił do szpitala, drugi odniósł ogólne potłuczenie ciała, a ostatni wyszedł z wypadku bez szwanku. Usuwanie śladów wypadku trwało kilka godzin.

* * *

Trzy samochody zderzyły się na drodze z Lubina do Krzeczyna Wielkiego. Dwie osoby trafiły do szpitala.

Prawdopodobnie przyczyną wypadku była nieostrożność kierowcy Fiata Uno, który wyprzedził auta „na trzeciego”. Zdarzył się z Renaultem Clio i Fiatem Punto. Kierowca Fiata Uno oraz kobieta kierująca jednym z pozostałych aut zostali odwiezieni do szpitala. Kierowca miał połamane nogi i ogólne potłuczenia ciała. Droga z Lubina do Krzeczyna Wielkiego przez kilka godzin była nieprzejezdna.

* * *

Zatrzymano dwóch młodych mężczyzn, którzy posiadali przy sobie 10 gram marihuany.

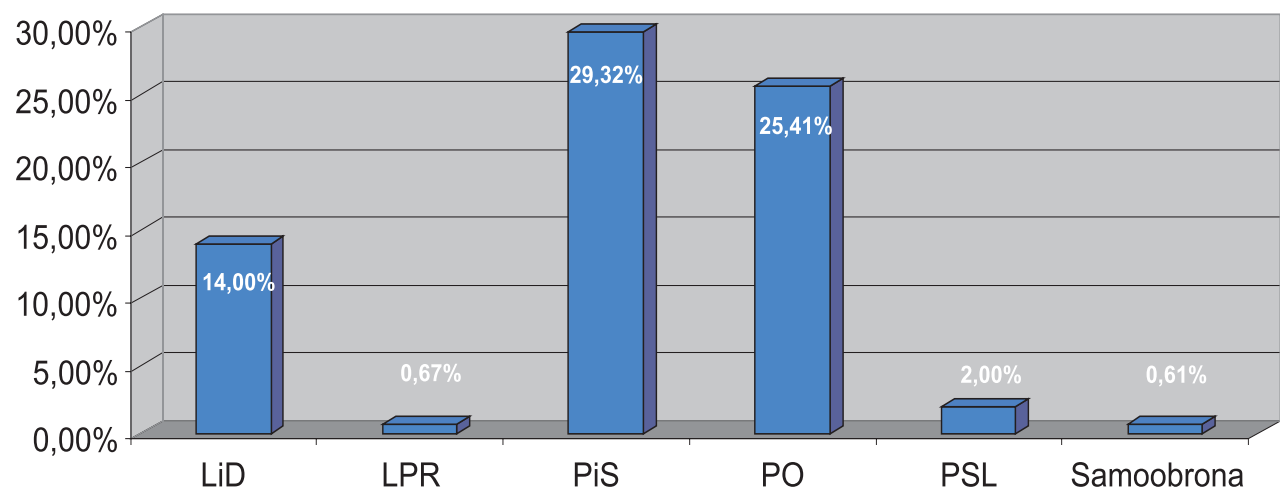
Policjanci Oddziałów Prewencji z Legnicy, którzy pełnili służbę w Lubinie, zatrzymali dwóch młodych mieszkańców osiedla Przylesie.

Podczas legitymowania podejrzanych zachowujących się młodych ludzi i dokonanej kontroli osobistej policjanci znaleźli przy nich woreczki strunowe z suszem roślinnym. Substancja została zbadana, tester wykazał, że jest to marihuana. Zatrzymanym mieli przy sobie ponad 10 gram suszu. Mężczyźni noc spędzili w policyjnym areszcie, a za naruszenie prawa odpowiedzą przed sądem.

Przedwyborcze sondaże

Gdyby wybory parlamentarne odbyły się dzisiaj wygrałoby je Prawo i Sprawiedliwość z dużym, 30-procentowym poparciem, a Platforma Obywatelska zdobyłaby 26 proc. - wynika z najnowszego sondażu jaki przeprowadziła firma Pressmedial w Lubinie. Na Lewicę i Demokratów głosowałoby 14 proc. wyborców. Pozostałe ugrupowania znalazłyby się poza Sejmem. Być może jeszcze PSL zdąży w wyborach przekroczyć próg wyborczy gdyż, notowania tej partii systematycznie rosną.

Sondaż przeprowadzono w Lubinie w dniach: 20-24 września na 500-osobowej, reprezentatywnej próbie.



Piotr Cybulski

- poseł na Sejm, wybrany w V kadencji z listy Platformy Obywatelskiej. Obecnie startujący w wyborach parlamentarnych z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Znany z audycji nadawanej w Radiu Plus „Co piszczy w lesie”. Ostatnio głośno jest o posle z powodu okupowania służbowej leśniczówki, z której już dwa lata temu powinien się wyprowadzić. Jako powód parlamentarzysta podaje po prostu, że nie ma gdzie mieszkać. Te tłumaczenia jednak ni jak się mają do zawartości oświadczenia majątkowego posła, z którego wynika, że jest on jednym z najbogatszych parlamentarzystów. Gdyż na jego majątek składają się 294 hektary ziemi, dom w budowie, 3 tys. zł, 48 tys. USD oszczędności oraz ponad 100 tys. zł rocznie z kancelarii Sejmu.



Tadeusz Madziarczyk

- poseł na Sejm V kadencji z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. W tegorocznych wyborach parlamentarnych startuje jako przedstawiciel tej samej partii. Od początku swojej pracy zawodowej związany z Zagłębiem Miedziowym i KGHM. Dotychczas rozdzielał działalność związkową od politycznej. Posiada wykształcenie średnie zawodowe i zawód elektromonter górnictwa. Jest posłem, który niczym nie wyróżniał się w trakcie działalności sejmowej. Przez dwa lata miał tylko 19 wypowiedzi, zgłosił 2 interpelacje, 4 zapytania i zadał 1 pytanie. Przy tym wszystkim wygłosił 1 oświadczenie. Za to jest jednym z posłów, który zasłynął jako rekordzista w wydatkach na czynsz i opłaty za eksploatację lokalu przeznaczanego na biuro poselskie.



Grzegorz Schetyna,

- poseł na Sejm V kadencji z ramienia Platformy Obywatelskiej. Obecnie sekretarz generalny PO. Od kwietnia 2006 pełni funkcję przewodniczącego dolnośląskiej Platformy Obywatelskiej. Karierę polityczną rozpoczął w Kongresie Liberalno - Demokratycznym, potem należał do Unii Wolności, a obecnie jest jednym z liderów PO.

Jego nazwisko w Lubinie stało się kontrowersyjne po niefortunnej wypowiedzi w audycji „Sygnały Dnia” Polskiego Radia, w której nazwał Lubin prowincją w kontekście zdobycia Mistrzostwa Polski Ekstraklasy w piłkę nożną przez drużynę Zagłębia. Poseł zasugerował również, że spółki Skarbu Państwa, w tym KGHM, nie powinny być sponсорami lokalnych drużyn sportowych. Obecnie zdemontował wcześniejsze wypowiedzi.



Ryszard Zbrzyzny

- poseł na sejm II, III, IV kadencji. W 1993 roku rozpoczął swój staż parlamentarny. W tegorocznych wyborach parlamentarnych startuje z listy Lewica i Demokraci. Marynarz, górnik, działacz związkowy i społeczny, od 14 lat także poseł na Sejm. Kandydatura Zbrzyznego otrzymała rekomendację Rady Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. Poseł jest niewątpliwym rekordzistą w wydatkowaniu publicznych pieniędzy z przeznaczeniem na paliwo. Potrafił wydać na ten cel ponad 41 tys. zł. Zasłynął również jako osoba, która zablokowała wypłatę dywidendy akcjonariuszom KGHM.



Norbert Wojnarowski

- bez doświadczenia parlamentarnego. Radny Sejmiku Dolnośląskiego, kandydujący do VI kadencji Sejmu z ramienia Platformy Obywatelskiej. W ubiegłych latach pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Stowarzyszenia Młodzi Demokraci. Obecnie jest Prezesem Zarządu Aqua Hotel w Polkowicach. Działał w stowarzyszeniach lokalnych, tworzył Platformę Obywatelską w powiecie lubińskim. W 2001 roku startował jako kandydat do Sejmu RP IV Kadencji z listy Platformy, bez powodzenia. W tym czasie był koordynatorem akcji zbierania podpisów przeciwko finansowaniu partii politycznych z budżetu państwa.



Tadeusz Maćkała

- polityk, samorządowiec, radca prawny. W latach 1990-1994 wiceprezydent Lubina. Następnie w okresie 1994-1998 prezydent tego miasta. Poseł na Sejm III kadencji z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność i IV kadencji tym razem z Platformy Obywatelskiej. Senator VI kadencji wybrany z listy PO w legnickim okręgu wyborczym; usunięty z partii 27 października 2006. Kandydat na prezydenta miasta Lubina w wyborach samorządowych 2006 z ramienia lokalnego komitetu Teraz Lubin. W nadchodzących wyborach zabiegał o wpisanie na listę kandydatów LiD oraz PiS. W najbliższych wyborach nie startuje.



Tadeusz Samborski

- polityk ludowy, dziennikarz i dyplomata, były poseł na Sejm.

W 1969 ukończył studia na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku. W 1977 uzyskał stopień doktora nauk historycznych na Uniwersytecie Moskiewskim. W latach 1978-1983 pracował w dyplomacji, był m. in. I sekretarzem ambasadury PRL w Wiedniu w Laosie. Następnie do 1993 pełnił funkcję korespondenta prasy ludowej w Moskwie. Sprawował mandat posła na Sejm II i IV kadencji z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego, wybranego w okręgu Legnica. Przez kilka lat kierował Fundacją "Pomoc Polakom na Wschodzie".



Stanisław Tokarczuk

- polityk, autor książek i publikacji o Lubinie. Wykładowca WSP, doktor nauk humanistycznych z zakresu historii, ekspert historii sztuki. Prezes Familijnego Stowarzyszenia Zabarażan. Przewodniczący Stowarzyszenia Animatorów Kultury i Edukacji w Lubinie. Działacz Polskiego Stronnictwa Ludowego. Organizator pielgrzymek na kresy wschodnie. Niestrudzony w działalności społecznej na rzecz Lubina. Wspiera akcję budowy hali widowiskowo-sportowej dla Miasta Miśtrów.

W Zagłębiu iskrzy - prezes kontra trener

Po zdobyciu Mistrzostwa Polski władze lubińskiego klubu zapowiadały walkę o utrzymanie tytułu. Trener Michniewicz publicznie deklarował, że buduje drużynę, która będzie walczyć o trofeum w każdym sezonie, ale przede wszystkim zespół ma być mocnym orężem w rozgrywkach europejskich. Niestety bilans osiągnięć w tym sezonie nie jest imponujący. Zagłębie Lubin ma na swoim koncie aż pięć porażek, w tym przegrane mecze na własnym stadionie i kompromitującą porażkę ze znacznie niżej notowaną Polonią Bytom (0-2).

Działaczom Zagłębia zaczęły puszczać nerwy. Prezes Pietryszyn na łamach prasy kilkakrotnie analizował pozycję trenera sugerując, że jeżeli drużyna w dalszym ciągu

będzie przegrywać, to szkoleniowiec powinien sam zrezygnować. Podobną uszczupliwość odwdziaczył się szkoleniowiec.

Czesław Michniewicz wytrzymał, aż do momentu, kiedy Zagłębie wreszcie zwyciężyło. Następnego dnia po sobotnim meczu z ŁKS-em Michniewicz na łamach Gazety Wyborczej wylał swoje żale. Na pytanie dziennikarza GW „Co się zepsuło między panem a Robertem Pietryszynem? Odpowiada - Zepsuło? A byliśmy przyjaciółmi? Prezes chodzi i opowiada, że sprowadzi Tomasza Frankowskiego, a ja mówię, że Frankowskiego nie chcę. On mi nie jest do niczego potrzebny, prezesowi - tak. Ale ja tu jestem trenerem i dopóki nim będę, nikt nie będzie mi mówił, kogo mam wziąć do drużyny.

Zarząd Polskiej Miedzi, który finansuje

działalność klubu stoi na stanowisku, że odbywająca się za pośrednictwem gazet szermierka nie szkodzi jeszcze interesom spółki z udziałem skarbu państwa. Wręcz przeciwnie – gorąca wymiana zdań powoduje, że o Zagłębiu mówi się więcej niż zasługuje na to obecny poziom sportowy drużyny.

Dla złagodzenia konfliktu na stronie internetowej SSA Zagłębie Lubin opublikowało oświadczenie trenera Michniewicza, który tłumaczy i dementuje pogłoski, jakoby w klubie istniał konflikt. W oświadczeniu możemy przeczytać: - Nie jest jednak tak, że Prezes ciągle straszy mnie gilotyną lub wymusza, bym złożył dymisję. Pan Pietryszyn, a także Przewodniczący Rady Nadzorczej Mariusz Bober wyraża za to poparcie dla mojej osoby. Często w naszym gronie prowadzimy konstruktywne rozmowy,

które odbywają się zarówno w przypadku niepowodzeń, jak i po takim meczu, jak ten z ŁKS-em.

Temu, że istnieje konflikt zaprzecza również prezes Pieryszyn. W wywiadzie dla „Przeglądu Sportowego” powiedział, że konfliktu nie ma, choć przykro mu, gdy czyta, że trener odżegnuje się znajomości z nim, bo spotykają się razem w jego gabinecie i znajdują wspólny język. Nasuwa się więc pytanie, dlaczego drużyna Zagłębia Lubin nie odnosi takich sukcesów jak w poprzednim sezonie. Czy jest to chwilowy brak formy? Czy też problemy między trenem, a prezesem są tak widoczne, że zawodnicy odczuwają to na własnej skórze.

Grzegorz Szymczyk



Za dwa lata w miejscu starego stadionu piłkarskiego stanie jeden z najnowocześniejszych obiektów sportowych

Ruszyła budowa stadionu

Oficjalnie rozpoczęła się już budowa nowego stadionu piłkarskiego Zagłębia Lubin. Prezes KGHM Krzysztof Skóra i prezes Zagłębia Lubin wбили łopaty w murawę boiska symbolicznie rozpoczynając rozbórkę wieloletniego obiektu. Odkręcone zostało również krzeselko na jednej z trybun.

- Jest to symbol pozytywnych zmian, następujących nie tylko w naszym klubie, ale, mam taką nadzieję, także w polskiej piłce - powiedział prezes Mistrzów Polski, Robert Pietrystyn.

- Jest to symbol pozytywnych zmian, następujących nie tylko w naszym klubie, ale także w polskiej piłce



Robert Pietrystyn,
prezes Mistrzów Polski

- To jedna z najważniejszych inwestycji w naszym mieście - mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina. - Już dwa lata temu sprzedaliśmy stadion po to, by powstał na nim jeden z najnowocześniejszych obiektów sportowych w Polsce. Dobrze, że władzom Polskiej Miedzi udało się ten projekt doprowadzić do końca i za dwa lata Mistrzowie Polski będą

mieli nowy stadion.

Na uroczystość zaproszony został poseł Adam Lipiński.

- Pierwsze starania dotyczące tej inwestycji poczyniliśmy już rok temu - wyjął prezes Skóra. - Dopełniliśmy w tym okresie wszystkich formalności i dziś oficjalnie możemy powiedzieć, że zaczyna się budowa stadionu w Lubinie. Cieszę się, że nie zabrakło nam determinacji i chęci, mam również nadzieję, że już do końca prac wszystko będzie przebiegać po naszej myśli i pod koniec 2009 roku stadion zostanie oddany do użytku. Zdaję sobie sprawę z tego,

- To jedna z najważniejszych inwestycji w naszym mieście. Za dwa lata Mistrzowie Polski będą mieli nowy stadion.



Robert Raczyński,
prezydent Lubina

sywnie zostaną wyburzone łuki za bramkami oraz niższa trybuna wzdłuż boiska.

Do następnego sezonu mecze piłkarskie będą rozgrywane w Lubinie. Dopiero, kiedy budowa będzie zaawansowana Zagłębie Lubin jedną rundę rozegra na wyjazdach lub na polkowickim stadionie.

Nowy stadion piłkarski będzie miał 16.300 zadaszonych miejsc siedzących i tak zwane trzy gwiazdki, co oznacza, że w Lubinie będą mogły być rozgrywane mecze fazy grupowej Ligi Mistrzów.

- Oficjalnie rozpoczynamy prace nad nowym stadionem. Życzylbym sobie, by za dwa lata w tym miejscu stał inny, cieszący nas wszystkich obiekt, na który fani Zagłębia zasługują - powiedział Robert Pietrystyn.

Potem prezes Zagłębia Lubin siadł za sterami koparki i wbił pierwszą „łopatę” w ziemię.

- Jedyne co mi na myśl przychodzi to „w końcu!” - mówi Sławek

Wajszczak, kibic Zagłębia Lubin. - Już tyle czasu czekaliśmy na nowy stadion. Dobrze, że prace już się rozpoczęły. Mam nadzieję, że terminy zostaną dotrzymane i niedługo będziemy mogli kibicować naszej drużynie na nowym obiekcie.

Nowy stadion to bardzo dobry pomysł - mówi Wiesław Iwaśko. - Pomimo tego, że nie jestem zagorzałym kibicem uważam, że stadion jest potrzebny w naszym mieście.

Na uroczystości prezes Pietrystyn



gdy pojawiła się myśl o budowie stadionu nie było wiadomo, kiedy odbędą się wybory - stwierdził. - My-

- Nie zabrakło nam determinacji i chęci. Mam nadzieję, że pod koniec 2009 roku stadion zostanie oddany do użytku



Krzysztof Skóra,
prezes KGHM

zaznaczył, że budowa stadionu nie ma nic wspólnego ze zbliżającymi się wyborami. - Przecież w czasie,

ślę, że ten stadion powstanie. Bo nawet jeśli zmienia się władze klubu, to i tak nie będzie opłacało im się blo-

kować tej inwestycji. Umowa została tak skonstruowana, że w przypadku zaprzestania prac trzeba będzie wypłacić ogromne odszkodowanie. Jednak staram się optymistycznie patrzeć w przyszłość i uważam, że pierwszym przeciwnikiem, który zmierzy się z Zagłębiem na nowym obiekcie, będzie słynna portugalska Benfika Lizbona, z którą współpracujemy i która ten towarzyski mecz nam obiecała. Myślę, że Portugalczycy z chęcią przyjadą i sprawdzą, jak gra się na nowej, lubińskiej arenie - zakończył Prezes Pietrystyn.

Ewa Chojna

Platforma Obywatelska na konferencji prasowej zaprzecza



PO dementuje informacje jakoby po wyborach miałyby sprzedać akcje Polskiej Miedzi i sprywatyzować KGHM.

To agresywna, czarna i brudna kampania. My takiej nie chcemy prowadzić - powiedział na ostatniej konferencji PO, Grzegorz Schetyna, poseł. - Ale jeżeli dzieją się takie rzeczy i używa się kłamstwa już na początku kampanii wyborczej, to jesteśmy zmuszeni powiedzieć jak wygląda prawda.

Chodziło przede wszystkim o wypowiedz posła z tej samej partii Adama Szejnfelda, który powiedział, że Platforma w swojej strategii gospodarczej zapowiada przeprowadzenie szybkiej prywatyzacji KGHM-u. - Ta informacja była

dla nas wielkim zaskoczeniem - powiedziała Ewa Drozd z PO. - Dziwne się trochę, że buduje się kampanię na takiej kruchej strefie emocji.

Dzisiaj PO dementuje te plotki. - W imieniu Platformy Obywatelskiej chce oznajmić, że nie będzie prywatyzacji Polskiej Miedzi - skwitował Schetyna. - Ponieważ jest to w interesie naszego państwa, regionu i pracowników KGHM. To jest ważna deklaracja i będziemy ją przytaczać przez całą kampanię wyborczą, a także po wyborach.

Przedstawiciele Platformy są również przeciwni zabieraniu przez państwo wypracowanego zysku firmy. - Te pieniądze mogłyby zostać wykorzystane dla utrzymania miejsc pracy, a także dla następnych inwestycji - dodaje Schetyna.

- Zabieranie pieniędzy firmie jest najgorszą

formą „dojenia przedsiębiorstwa” - mówi Tomasz Misiak, senator Rzeczypospolitej Polskiej. - Zamiast taniego państwa, które było nam obiecywane jest ono drogie. - Wypracowane środki przez KGHM są wyciągane z własnej kasy i przekazywane do zarządzania kancelarii premiera czy prezydenta - dodaje. - My będziemy sprzeciwiać się takiemu działaniu. Uważamy, że największą szansą dla tego regionu jest pozostawienie tych środków w tej firmie.

Kolejne tematy jakie zostały poruszone podczas konferencji to dokończenie budowy stadionu, lubińskiej hali i drogi S3.

Zdaniem przedstawicieli PO ważną rzeczą jest przywrócenie na podstawową listę budowę drogi ekspresowej S3. Ponieważ bez tej drogi Euro 2012 jest poważnie zagrożone.

I. Mielczarek

KREDYT TYLKO NA DOWÓD OSOBISTY

getinbank

Do każdego kredytu karta kredytowa GRATIS

- już od 450 zł dochodu
- bez zaświadczeń
- niskie raty, bez poręczycieli
- od 400 aż do 6500 zł

ZADZWOŃ!

Lubin
ul. Piastowska 4, tel. 076 844-11-82

invedia www.invedia.pl

projektowanie graficzne
tworzenie reklam
sklepy internetowe
desktop publishing (dtp)

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

MIEJSCE na Twoja REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie!

076 844 13 93

STIHL **Filmar**

59-300 Lubin
ul. Rzeźnicza 1
tel. 076 844 22 00

www.pilmar.pl

CENTRUM PROTETYKI SŁUCHU **FONO**

Strona Internetowa: www.fono.pl

Aparaty słuchowe i akcesoria

Bezpłatne badanie słuchu - bez skierowania

Umowa z NFZ

Lubin, ul. Chrobrego 4 (Rynek)
Tel. kontaktowy i rejestracja:
(076) 746 26 66

Czynne:
pon. - pt. 9.00 - 17.00
czwt. 9.00 - 14.00

Konsultacje w Ścinawie w każdy czwartek
MGZZOP ul. Jagiełły 2

Konsultacje w Polkowicach w każdy czwartek
od 12:30 do 14:30 **Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych**

lubin.pl
spotkajmy się!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

NOWE OSIEDLA W LUBINIE W ZABUDOWIE:

JEDNORODZINNEJ FDM-1



WIELORODZINNEJ FDM-2

FDM
Sp. z o.o.

www.fdm-lubin.pl

tel. 76 72 12 900 lub 907

e-mail: fdm.biuro@fdm-lubin.pl

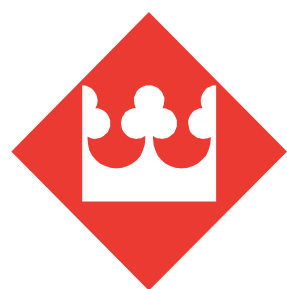
**Bezpłatne badania przesiewowe w kierunku wykrywania raka jelita grubego.**

Z badania mogą skorzystać osoby w wieku od 40 do 65 lat.

UWAGA: do badań nie będą kwalifikowane osoby, które w ciągu ostatnich 10 lat miały wykonywaną kolonoskopię.



Przychodnia CDT MEDICUS
Lubin, ul. Leśna 8
pon. - pt. godz. 8:00-15:00
tel. 076 746 63 16, www.cdtmedicus.pl

**TIKKURILA**

fińska jakość farb

Firma Plus s.c.
Eichstaedt & Kędzia
zaprasza do swoich
sklepów z farbami
i materiałami budowlanymi
Hobbyland



MIESZALNIA FARB i TYNKÓW



Lubin, ul. Orła 34b (osiedle Przylesie), ul. Tuwima 17b/róg Kamiennej (osiedle Ustronie IV), tel./fax 076 749 70 77 i 076 749 77 47
Godziny otwarcia: od 9.00 do 18.00 w soboty od 9.00 do 14.00



Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebloMarket
dyskont meblowy

NOWA KOLEKCJA MEBLI FIRMY

**WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%**

Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

www.meblarz.pl

Lubin, ul.. Towarowa 1 (Chocianowska1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

Radny winny - postępowanie umorzono

Po trwającej kilka miesięcy sprawie przeciwko Pawłowi Sz., radnemu gminy wiejskiej Lubin, sąd umarza postępowanie na dwa lata.



Radny Paweł Sz.

Przypomnijmy. 27 listopada 2006 roku około godziny 23, radny Paweł Sz. jadąc ze spotkania ze świetlicy wiejskiej w miejscowości Raszówka, został zatrzymany przez policyjny radiowóz. Po badaniu alkomatem okazało się, że mężczyzna był pod wpływem

alkoholu. Paweł Sz. przyznał się do winy, lecz odmówił dobrowolnego poddania się karze i zdecydował się na proces sądowy. Jednak podczas procesu zmienił zeznania twierdząc, że po nocy spędzonej w izbie zatrzymań chciał jak najszybciej wrócić do domu, dlatego przyznał się do winy. Oskarżony powiedział, że na spotkaniu, do którego doszło w listopadzie zeszłego roku mimo to, że spożywano alkohol on tego alkoholu nie pił. Z jego zeznań wynikało, że jadł on cukierki z likierem oraz pił wodę z kieliszka. Podczas kilku rozpraw świadkowie Pawła Sz. również twierdzili, że nie pił on alkoholu, a jedynie markował on jego spożywanie. Sąd jednak miał na ten temat inne zdanie. – Sąd analizował zeznania świadków i budziły one wątpliwości – powiedziała Aneta Podolska, sędzia. – W ocenie sądu oskarżony pił napój wysokoprocentowy, a nie jak twierdzi, markował, nalewając do kieliszka wodę mineralną, tylko po to, żeby pokazać innym uczestnikom spotkania, że spożywa on wódkę. Mimo to, że Pawła Sz. uznano za winnego postępowanie w tej sprawie warunkowo umorzono na dwa lata ponieważ, oskarżony nie był wcześniej karany i ma dobrą opi-



Sędzia Aneta Podolska

nię w środowisku oraz dopuścił się małego zagrożenia. Sąd uznał, że mężczyzna jechał trzysta metrów wiejską mało uczęszczaną drogą. Decyzją sądu Paweł Sz. został pozbawiony prawa jazdy na rok, dodatkowo musi wpłacić 2 tysiące złotych na konto fundacji na rzecz pomocy ofiarom wypadków oraz ponieść wszystkie koszty sprawy sądowej. Sam oskarżony nie chciał komentować całej tej sprawy. Wyrok jest nieprawomocny, radny ma 14 dni do odwołania się od decyzji sądu.

I. Mielczarek

KGHM planuje inwestycje w Serbii

KGHM rozważa zakup serbskich zakładów miedziowych RTR Bor. Decyzja zapadnie po analizie warunków przetargu.

Od pozytywnej decyzji zależy czy zarząd kombinatu złoży ofertę na zakup serbskich zakładów miedziowych. W poprzednim przetargu KGHM nie złożył ostatecznie oferty z powodu niskiej opłacalności projektu. Natomiast w wywiadzie dla TVN CNBC Biznes Maksymilian Bylicki wiceprezes zarządu KGHM poinformował, że kombinat na-

dal rozważa udział w przetargu. Serbskie zakłady górniczo-hutnicze RTR Bor, składają się z dwóch niewielkich kopalni odkrywkowych i jednej głębinowej oraz zakładów hutniczych. – Cały czas analizujemy sytuację – powiedział nam Radosław Poraj Różecki, rzecznik prasowy KGHM. – Zastanawiamy się, czy przystąpić do przetargu. Decyzję na pewno podejmiemy na tyle szybko, aby móc wziąć w nim udział.

Oprócz Lubińskiego kombinatu zaintereso-

sowana przejęciem serbskich zakładów jest rumuńska firma Cuprom, która zaoferowała 400 mln USD, lecz po wygraniu pierwszego przetargu ostatecznie wycofała się z transakcji. Według KGHM, serbski rząd żąda zbyt wygórowanej ceny za RTR Bor gdyż koszt wydobycia rudy jest bardzo wysoki. Głównym powodem małej rentowności inwestycji są złoża ubogie w rudę, których proces przerobczy jest bardzo energochłonny.

Ech

Nie ryzykuj! Zbadaj się!

Osoby w wieku od 50 do 65 lat mogą skorzystać z bezpłatnych badań na wykrycie raka jelita grubego.

W lubińskiej przychodni Medicus organizowane są bezpłatne badania przesiewowe w kierunku wykrywania raka jelita grubego.

Skorzystać z nich mogą osoby w wieku od 50 do 65 roku życia, które nie mają objawów raka jelita oraz osoby między 40, a 65 rokiem życia, które nie mają objawów raka jelita grubego, ale miały w rodzinie przynajmniej jednego krewnego pierwszego stopnia (czyli rodzice, rodzeństwo lub dzieci) z rakiem jelita grubego.

Zainteresowani mogą zgłaszać się od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00 w przychodni Medicus przy ul. Leśnej 8 w Lubinie, w pok. nr 216 na drugim piętrze (nr. tel: 076 74 66 316).

Uwaga! Do badań nie będą klasyfikowane osoby, które w przeciągu ostatnich 10 lat miały wykonywane badanie przesiewowe na wykrycie raka jelita grubego.

Pierwszy w Polsce Ośrodek Alzheimerski jest już gotowy na przyjęcie pacjentów. W zeszłym tygodniu odbyła się oficjalna uroczystość otwarcia.

Ośrodek Alzheimerowski już otwarty

- To wydarzenie jest ważne nie tylko dla naszej uczelni, ale i dla mieszkańców Ścinawy- tymi słowami prof. dr hab. Ryszard Andrzejak rozpoczął uroczystość otwarcia pierwszego w Polsce Ośrodka Alzheimerskiego w Ścinawie.

Uroczystość otwarcia Ośrodka Alzheimerskiego rozpoczął Ryszard Andrzejak, rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu, wygłaszając przemówienie na temat choroby Alzheimera.

- Choroby otępienne są wielką współczesną plagą ludzkości, pomimo tego w Polsce nie utworzono dotychczas ośrodków, które w sposób kompleksowy rozwiązywałyby problemy diagnostyczno - terapeutyczne i rehabilitacyjne tych osób- mówił profesor Andrzejak.

Rangę uroczystości podkreślił znamienici goście, wśród których znaleźli się m. in. posłowie: Tadeusz Madziarczyk, Piotr Cybulski i Jerzy Szmajdziński, Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Henryk Gulbinowicz, biskup legnicki Stefan Regmunt, ksiądz dziekan Bogdan Kaczorowski, prezes Dolnośląskiej Izby Lekarskiej Andrzej Wojnar, dyrektor Oddziału Dolnośląskiego Narodowego Funduszu Zdrowia we Wrocławiu dr Wioletta Plebanek-Sitek, przewodniczący Rady Dolnoślą-

skiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia Ryszard Ryk, członkowie konwentu fundatorów oraz przewodniczący zarządu fundacji Jan Konerski, współgospodarz uroczystości burmistrz miasta Ścinawy Andrzej Holdenmajer, prezes fundacji spółek KGHM oraz wójtowie gmin i staroście miast. Na uroczystości nie pojawili się Zbigniew Religa, Minister Zdrowia i Andrzej Sośnierz, Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia.

Przed głównym wejściem ośrodka wręczono dyplomy okolicznościowe, a następnie głos zabrali zgromadzeni goście.

- Magnificencjo! Niech wszystkie inne prace podejmowane na terenie leczenia będą tak udane jak ten ośrodek- powiedział Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Henryk Gulbinowicz.

- Jestem pod wrażeniem wyposażenia i poziomu technicznego ośrodka- mówił Roman Kulczycki, wicewojewoda dolnośląski.- Zaskakuje mnie to, że takich placówek jest tak niewiele, nie tylko w Polsce, ale również w skali światowej. Sądzę, że my Dolnoślązacy, możemy być dumni, że taki ośrodek powstał w naszym regionie.

- Gratulacje należą się wszystkim ludziom dobrej woli, którzy przyczynili się do powstania tego ośrodka-

stwierdził Piotr Cybulski, poseł na Sejm. – Alzheimer jest ciężką chorobą, która powinna znaleźć swoje uhonorowanie w tym miejscu.

Biskup legnicki Stefan Regmunt poświęcił placówkę, a wewnątrz ośrodka odsłonięta została tablica upamiętniająca setną rocznicę opisania choroby otępiennej mózgu przez prof. Aloisa Alzheimera, po czym goście przybyli na uroczystość zwiedzili placówkę.

Ośrodek Alzheimerowski w Ścina-

wie jest pionierskim przedsięwzięciem w Polsce i drugim w Europie. Niegdyś kopciuszek, dziś nowoczesny, estetyczny trzykondygnacyjny obiekt po gruntownym remoncie i adaptacji, zachwyca przestronnością i ciepłem. W obszernych pokojach, jedno lub dwuosobowych, zróżnicowanych architektonicznie, przewidziano 67 miejsc i standardowe wyposażenie w postaci szpitalnego łóżka rehabilitacyjnego, stolika, szafy, krzesła, telewizora i telefonu. Przy każdym z pokoi znajduje się łazienka i sanitariat. W ośrodku nie zabrakło specjalistycznych sal do zajęć ruchowych, muzykoterapii, rehabilitacji, a także sal szczególnego nadzoru medycznego. Pokoje obsługi lekarskiej, pielęgniarskiej, pomieszczenia dla administracji oraz część laboratoryjną ulokowano na parterze. Nie zapomniano także o rodzinach pacjentów, dla których przewidziano 15 pokoi hotelowych na drugim piętrze.



MARIOLA SAMOTICHA

Prezydent ma prawo całkowicie bądź częściowo zwolnić rodziców z ponoszenia opłaty za pobyt dziecka w przedszkolu

Pomoc dla rodziców

Coraz więcej miast wprowadza dodatkowe becikowe. Na Dolnym Śląsku ideę popiera Głogów, a od niedawna również Legnica. Rodzice nowo narodzonych dzieci otrzymają od miasta zapomogę, a dodatkowo ulgi w opłatach za przedszkole.

Kilka dni temu radni legnicki zaakceptowali uchwałę wprowadzającą dodatkowe pieniądze dla rodziców nowo narodzonych dzieci. Otrzymają oni jednorazową zapomogę w wysokości 500 złotych. Dodatkowo

wtedy rada miejska uznała, że wesprze tych najbardziej potrzebujących rodziców, poprzez udzielenie im pomocy socjalnej. W obecnie obowiązującej strategii rozwoju gminy Lubin na lata 2007-2013 posłaliśmy w dalszym kierunku uznając, że pomocą dla rodziców będzie odciążenie ich poprzez wydłużenie godzin otwarcia przedszkoli i żłobków. Poza tym matki samotnie wychowujące dzieci otrzymują zapomogi z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.



Wychowankowie z Przedszkola Społecznego „Kraina radości” w Lubinie

W naszym mieście pomoc dla potrzebujących rodzin przekłada się na inne działania. – Nie poruszaliśmy na sesji rady miejskiej tematu wypłacania becikowego - powiedziała nam Elżbieta Palej, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lubina. – Prawdopodobnie wiąże się to z sytuacją sprzed wielu lat, kiedy pojawiła się koncepcja bezpośredniej pomocy finansowej dla rodziców. Już

ściowego zwolnienia rodziców z opłat. Sprawa dotyczy jednak rodzin najbardziej potrzebujących.

Idealnym podsumowaniem okazuje się być wypowiedź Agnieszki Kukułki, matki 4-letniego Kubu. – Uważam, że idea pomocy ze strony miasta dla rodzin najbardziej potrzebujących jest słuszna - uważa lubinianka. – Motywowanie finansowe do rodzenia dzieci nie jest według mnie dobrym pomysłem. Jeżeli bowiem kobiecie zależy na urodzeniu dziecka, to robi to bez względu na to czy dostanie od miasta pieniądze, a takie rezerwy finansowe, które miasto posiada, można na przykład wykorzystać na wyposażenie przedszkoli, aby dzieci milej spędzały w nim czas.

MS

Były prezes lubińskich Interferii, Mirosław Gojdz, złożył doniesienie do prokuratury. Dotyczy ono niedopełnienia obowiązków i nadużycia uprawnień przez członków zarządu, w wyniku czego została wyrządzona szkoda majątkowa w majątku spółki. Mowa o ośrodku w Świnoujściu kupionym za 19 mln zł. Mirosław Gojdz twierdzi, że cena wynegocjowana przez niego była o trzy miliony zł niższa.

Prezesi Interferii wyjaśniają

Rozmowa z Waldemarem Czechowskim - Jamrozińskim, prezesem Interferii

- Panie prezesie zarzuty dotyczą ośrodka Eldorado w Świnoujściu. Pan Gojdz twierdzi, że wynegocjował niższą cenę od tej, za którą kupiliście ośrodek. Sprawa bada prokuratura. Co tam znajdzie?

- Prawdę! Zarzuty z pewnością są wyssane z palca, ponieważ dokumenty, którymi dysponuje spółka, a które odnoszą się do rozpoczętego jeszcze w 2005 roku procesu negocjacyjnego w sprawie nabycia tego ośrodka, mówią co innego. Jeżeli Pan Gojdz twierdzi, jak czytamy w prasie, że „sam wynegocjował” sumę 16 mln zł za Eldorado, to dlaczego nie rozpoczął żadnej formalnej procedury, by kupić za wspomnianą kwotę ten właśnie obiekt? Cemu nie poinformował o tym fakcie członków zarządu, z którymi wspólnie kierował spółką? Dlaczego nie przedstawił radzie nadzorczej żadnego dokumentu potwierdzającego ten fakt? O rozpoczęciu procedury zakupu obiektu Eldorado za 16 mln zł nie ma żadnej wzmianki w przedłożonym w dniu 22 lutego 2007 r. (czyli dziesięć dni od odwołania pana Gojdzia z funkcji prezesa) „Raporcie o stanie spółki i najważniejszych sprawach w toku”. W dokumencie tym, pod którym podpisał się także wiceprezes Andrzej Bukowczyk, jest jedynie informacja, że na zakup nowego ośrodka zgodę wyraziło Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. Tak więc nie ma żadnej znanej zarządowi - pisemnej informacji o wynegocjowaniu przez pana Gojdzia zakupu ośrodka Eldorado za 16 mln. złotych. Zarząd

stanawiające jest także to, dlaczego dopiero teraz, czyli kilka miesięcy od zakończenia procesu negocjacji, pan Gojdz zdecydował się na opublikowanie tych faktów? Cemu dopiero teraz zawiadomił prokuraturę, jeśli wiedział o tym przed odwołaniem z funkcji prezesa, które miało miejsce 13 lutego?

- Jaka jest kwota podana w wycenie?

- Operat szacunkowy z 20 listopada 2006 roku, a więc sporządzony za prezesury pana Gojdzia, przedstawia kwotę 20,748 mln zł. Natomiast spółka Interferie kupiła ośrodek Eldorado za 19 mln zł. Przy czym kwota w wycenie obejmuje jedynie nieruchomości, a my za podaną kwotę kupiliśmy ten obiekt wraz z wyposażeniem.

- Skąd więc suma 16 mln zł?

- 16 mln zł widnieje w dokumentach, ale przy zakupie dwóch innych ośrodków w Świnoujściu - Atolu i Piasta. Były zarząd wycofał się w listopadzie ubiegłego roku z wniosku o zakup Eldorado za 20,748 mln zł. Pozostał natomiast przy zakupie dwóch innych ośrodków, właśnie za 16 mln zł. Przy czym należy tu zaznaczyć, że obiekty te łącznie dysponują trzykrotnie mniejszą liczbą pokoi hotelowych niż ośrodek Eldorado. Nowy zrezygnował z zakupu Atolu i Piasta, bowiem nieruchomości te były obciążone dodatkowymi zobowiązaniami. Z protokołu z posiedzenia rady nadzorczej



wiem, że jednym z powodów odwołania pana Mirosława Gojdzia było wprowadzenie jej w błąd poprzez zapewnienie, że oba ośrodki są wolne od obciążeń. W rzeczywistości okazało się później, że Atol i Piast są obciążone zajęciami komorniczymi.

Rozmowa z Mirosławem Gojdzem, byłym prezesem Interferii

- Cemu zdecydował się pan na złożenie doniesienia do prokuratury?

- Pieniądze, za które zakupiono ośrodek w Świnoujściu pochodziły ze sprzedaży akcji Interferii. Były to więc pieniądze, które zainwestowali w spółkę akcjonariusze. Wszystkie wydatki z tym związane powinny być transparentne, żeby nie było wątpliwości czy zostały właściwie wydane. Ja co do tego jednak mam zastrzeżenia i przekazałem je prokuraturze, bo taki był mój obowiązek. Teraz prokuratura powinna tę sprawę wyjaśnić. Pan prezes i rada nadzorcza zamiast panikować, straszyć mnie wyrzuceniem dyscyplinarnym z pracy i komentować sprawę przez media, powinien odnieść się do tych zarzutów w prokuraturze i komentować je po zakończeniu śledztwa, a nie w trakcie.

- Po negocjacjach, o których pan mówi nie ma żadnego śladu w dokumentach

- Ja przed podjęciem decyzji przez radę nadzorczą o zakupie Eldorado, jak tylko dowiedziałem się o takim planie, poinformowałem jednego z członków rady, że właściciel zaproponował sprzedaż tego ośrodka za



16 mln zł. Poprosiłem, by wstrzymano się z decyzją, zbadano negocjacje i zwizytowano wcześniej ten ośrodek, bo moim zdaniem nie był on tyle wart. Nie posłuchano mnie, a decyzję o tym podjęto przez telefon. Dziwi fakt, że odstąpiono od zakupu dwóch ośrodków trzygwiazdkowych, funkcjonujących i przynoszących około miliona złotych zysku w Świnoujściu w strefie sanatoryjnej z podpisanymi umowami z klientami ze Skandynawii. Gdy cena zakupu tych hoteli, wynegocjowana przez nas, wynosiła 15.200 mln zł i przy niewielkich nakładach inwestycyjnych można było je rozbudować, a zakupiono obiekt, z którego zrezygnowała zarówno rada nadzorcza, jak i zarząd, a nakłady inwestycyjne na to „pogierkowski bzdziecie”, nadające się do zburzenia kupiono za 19 mln zł bez operatów szacunkowych i bez biznes planu. Zaznaczam, że to właściciel tego obiektu proponował nam kupno, a nie odwrotnie. To ten pan obniżał cenę tego ośrodka, który zresztą był zadłużony na 9 mln zł. Właściciel obiektu zmarł, a spadkobiercy byli bardzo zdeterminowani żeby ten obiekt sprzedać, a chętnych nie było.

- W dokumentach jest operat szacujący wartość obiektu na kwotę 20 mln zł

- To był operat wykonany przez właściciela, równie dobrze mogła tam widnieć kwota 50 mln zł.

- Któremu członkowi rady to pan mówił?

- Nie mogę tego powiedzieć, bo to są szczegóły toczącego się śledztwa.

Rozmawiała Katarzyna Stambłowska

KGHM rozpoczyna współpracę z Chinami

KGHM Polska Miedź S.A. będzie uczestniczyć w projekcie razem z China Minmetals Corp. W tym celu została już podpisana umowa ramowa.

Porozumienie dotyczy przedłużenia zawartej w 2002 roku umowy obejmującej lata 2003-2007. Do końca roku 2006 KGHM sprzedała partnerom z Chin z przeznaczeniem na chiński rynek około 324,5 tys. ton katod miedzianych o wartości ok. 870 mln USD. Dlatego też współpraca z najbardziej dynamicznie rozwijającym się partnerem handlowym jest bardzo cenna.

O współpracy i podpisanej umowie rozpisywał się chiński dziennik prasowy „The China Daily”, który podkreślał, że największa chińska spółka handlująca metalami rozpoczyna współpracę przy rozwoju nowych kopalni na świecie z polskim KGHM, szóstym na świecie producentem miedzi.

Jak poinformował zarząd chińskiej spółki - Umowa pozwoli na połączenie doświadczenia KGHM w dziedzinie górnictwa miedzi z możliwościami kapitałowymi i kanałami sprzedaży Minmetals. Chińczycy zamierzają korzystając z doświadczenia kombinatu wybudować kopalnię metali nieżelaznych w Mongolii Wewnętrznej znajdującej się na północny Chin.

- Współpraca pomiędzy KGHM, a chińskimi partnerami trwa już 10 lat – poinformował nas Radosław Poraj-Różecki, rzecznik prasowy KGHM. – W tym roku już po raz drugi podpisujemy porozumienia o rozszerzeniu umowy na kolejne płaszczyzny. Porozumienie podpisały trzy firmy, w tym dwie chińskie, zajmujące się eksploracją i eksploatacją złóż miedzi i metali kolorowych. Podpisana umowa obowiązuje przez najbliższe dwa lata.

Ech

Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 076/ 724 -09-90 fax 076/ 724 -09-91

oferuje do sprzedaży NIERUCHOMOŚĆ GRUNTOWĄ NIEZABUDOWANĄ

w Lubinie, obręb 8, przy ul. Zwierzyckiego, na osiedlu Zalesie

Nr kW	Nr działki	Pow. działki w m ²	Cena zł/m ²
39197	155 / 89	618	od 160

Przeznaczenie, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (plan nr 22) - pod budownictwo mieszkalne jednorodzinne, w zabudowie szeregowej i bliźniaczej. Działka stanowi własność RTBS Sp. z o. o., posiada pełne uzbrojenie i dobry dojazd.

Zainteresowanych zapraszamy do siedziby Spółki, w Lubinie, ul. Rzeźnicza 1, Wydział Inwestycji, pokój Nr 115, tel. (076) 724 09 90, wew. 19.

Oczyszczalnia ścieków funkcjonuje obecnie na najwyższym poziomie, zgodnym ze standardami Unii Europejskiej

Lubińska oczyszczalnia ścieków

Miejska oczyszczalnia ścieków w Lubinie to obiekt przyjazny środowisku. Otaczają ją piękne tereny zielone, na których wiele zwierząt znalazło sobie dom. Poza wypełnianiem swoich podstawowych funkcji, czyli mechaniczno-biologicznego

osadu czynnego Bandenpho.

Obecnie oczyszczalnię ścieków w Lubinie uznaje się za nowoczesny i wysokosprawny obiekt, w którym prowadzi się proces mechaniczno-biologicznego oczyszczania ścieków. W stopniu mechanicznym usuwane

osadników wtórnych, w których następuje oddzielenie osadu czynnego od oczyszczonych ścieków. Oczyszczone ścieki odprowadzane są do rzeki Zimnicy.

Gospodarka osadowa oczyszczalni ścieków bazuje na konwencjonalnej fermentacji psychrofilnej realizowanej w Otwartych Komorach Fermentacyjnych. Ustabilizowane osady po grawitacyjnym i mechanicznym zagęszczeniu poddaje się odwadnianiu na prasie taśmowej. Cały proces spełnia wymagania prawa polskiego oraz Unii Europejskiej w zakresie oczyszczania ścieków.

W oczyszczalni wdrożono też system automatycznego monitorowania i sterowania urządzeniami technologicznymi z wykorzystaniem komputera.

Odbiornikiem ścieków z oczyszczalni dla miasta Lubina jest rzeka

Efekty modernizacyjne Oczyszczalni ścieków wpłynęły pozytywnie także na poprawę środowiska wodnego

oczyszczania ścieków, obiekt pełni także rolę edukacyjną. W 2002 roku wprowadzono pierwszą z form współpracy z mieszkańcami miasta, jakim był dzień otwarty na oczyszczalni dla mieszkańców miasta. Regularnie przyjmowane są też wycieczki ze szkół podstawowych, gimnazjum i szkół średnich, podczas których przeprowadzana jest lekcja ekologii. W tym celu na terenie oczyszczalni wybudowano altanę edukacji ekologicznej, miejsce, w której uczestnicy wycieczki mogą wymienić się refleksjami, wyjaśnić wszystkie wątpliwości i podsumować zwiedzanie obiektu.

Oczyszczalnia ścieków funkcjonuje obecnie na najwyższym poziomie, zgodnym ze standardami Unii Europejskiej. Dawniej nie była tak bogato wyposażonym obiektem. Została zaprojektowana w 1971 roku z zadaniem objęcia stopnia mechanicznego oraz złożeń biologicznych w drugim stopniu. Zapewniała ona wymagany stopień oczyszczania ścieków do 1985 roku.

Zmiana prawa oraz wprowadzenie wymogów Unii Europejskiej okazało się decydującym czynnikiem o zastąpieniu starej oczyszczalni nową - mówi Jolanta Moszczyńska, kierownik oczyszczalni ścieków.

W 2001 roku oddano do eksploatacji oczyszczalnię ścieków dla miasta Lubina zaprojektowaną w oparciu o technologię pięciofazowego

są ciała stałe pływające i wleczone na kratkach oraz usuwana jest zawieszona ziarnista (piasek, żużel, koksik) w piaskowniku. Wydzielone na kratkach skratki poddawane są procesom

Wprowadzenie wymogów Unii Europejskiej okazało się decydującym czynnikiem o zastąpieniu starej oczyszczalni nową

wi dezynfekcji za pomocą wapna chlorowanego. Piasek jest separowany i płukany ze związków organicznych w zintegrowanym separatorze i płucze piasku. W stopniu biologicznym prowadzi się procesy mineralizacji związków organicznych,

amonifikacji azotu organicznego, nitrifikacji azotu amonowego oraz denitrifikacji azotanów. W oczyszczalni realizuje się procesy biologicznej wzmożonej defosfatacji poprzez wprowadzenie mikroorganizmów w stres beztlenowo-tlenowy. Po bloku biologicznym, mieszanina oczyszczonych ścieków i osadu czynnego doprowadzana jest do



Jarosław Wantuła,
prezes MPWiK sp. z o.o. w Lubinie



Jolanta Moszczyńska,
kierownik oczyszczalni ścieków



Zintegrowany separator z płuczką piasku



Zagęszczacz mechaniczny osadu



Budynek administracyjno-socjalny oczyszczalni ścieków



Rybki żyjące w osadnikach wtórnych na oczyszczalni ścieków w Lubinie



Reaktor chemicznego strącania fosforu

PRAWDZIWE RATY

Oferta ważna od 28.09.2007

0%



5.-

RATA

0%
ODSETEK10 x 5.-
= 50.-
ROMIX HST 13
Termowentylator

Regulowany termostat, dwa ustawienia mocy grzania: 1000 i 2000 W, nawiew zimnego powietrza.

11.-

RATA

0%
ODSETEK10 x 11.-
= 110.-
MPM[®] PRODUCT GP 104
Suszarka do grzybów

Moc 400W, 5 sit z możliwością regulacji wysokości, średnica 33cm.

Ilość produktów w ofercie ograniczona. Media Markt zastrzega sobie prawo do pomyłek i błędów w druku.

PRAWDZIWE RATY 0%

BEZ PROWIZJI • BEZ PIERWSZEJ WPŁATY • NA CAŁY ASORTYMENT
LEGNICA • Chojnowska 41 • 076/81 78 100
www.mediamarkt.pl

Media Markt[®]

Nie dla idiotów!

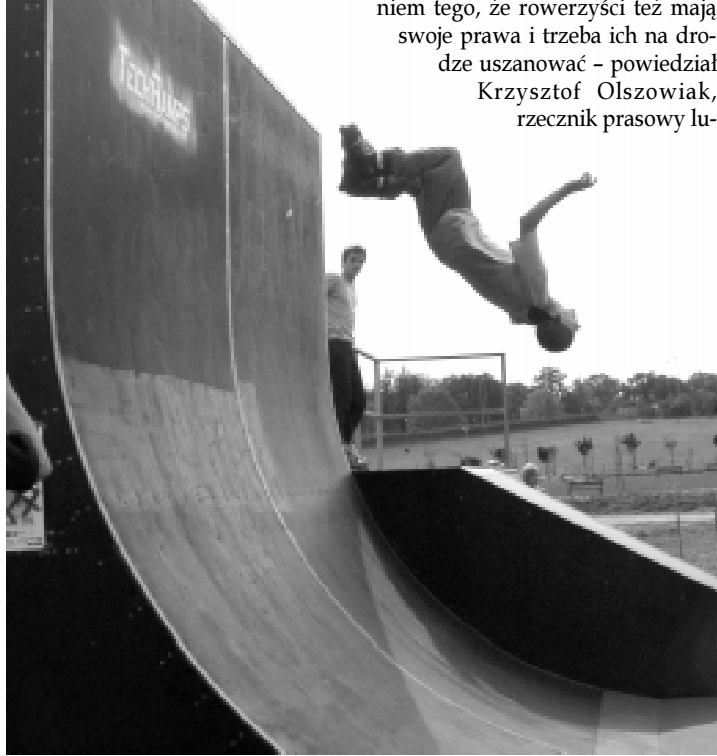
Ekstremalnie i bez samochodów

Mnóstwo dobrej zabawy – takimi słowami można określić imprezy zorganizowane z okazji Dnia bez samochodu oraz Front Style Festiwal, czyli lubiński festiwal sportów ekstremalnych, które odbyły się dzisiaj na terenach rekreacyjnych lubińskiego parku rozrywki za PKS.

Lubiński Klub Rowerowy Biker wraz z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji zorganizował gry i zabawy dla dzieci i młodzieży. Najmłodszy rywalizowali w konkursie plastycznym



na malowanie kredą na ulicy, w słomach, skazańcach i biegach przez hula-hop. Starsi zmagali się z rywalami w jeździe trójkołowcem i rowem Harley-Davidson i w przeciąganiu samochodu rowerem, a wszyscy chętni rowerzyści wzięli udział w Zwyklej Niezwyklej Paradzie Rowerowej ulicami Lubina.



- Lubiński Dzień bez samochodu organizujemy już po raz szósty – mówił Piotr Socha, prezes LKR Biler. – W tym roku dopisała i pogoda i frekwencja. Ludzie chętnie przyjeżdżają tutaj całymi rodzinami i biorą udział w konkursach. Jako organizatorów bardzo nas to cieszy.

- Organizacja przebiegła bardzo sprawnie – skomentował Romuald Kujawa z lubińskiego OSiR. – Co roku frekwencja jest lepsza. Dzisiaj w poszczególnych konkurencjach udział brało nawet 35-40 osób. Na pewno imprezę powtórzymy za rok. - Taka impreza jest zaakcentowaniem tego, że rowerzyści też mają swoje prawa i trzeba ich na drodze uszanować – powiedział Krzysztof Olszowiak, rzecznik prasowy lu-

- Deska i rolki to sposób uniesienia się w powietrze, pobudzają wyobraźnię, motywują do bycia lepszym

bińskiego starostwa. – Nie myślimy jednak, że odniesie to 100 procentowy skutek, a więc nie możemy się spodziewać, że nagle wszyscy się przesiądą z samochodów na rowery.



Po zakończeniu konkurencji sportowych wszyscy zgromadzeni rowerzyści przejechali ulicami Lubina, by pokazać mieszkańcom, a w szczególności kierowcom samochodów, którzy nawet dzisiaj nie zrezygnowali z jazdy swoimi autami,



Michał Sapiński,
organizator

że jest alternatywa na cztery kółka i to nie tylko na ten jeden dzień w roku.

Oprócz konkursów związanych bezpośrednio z obchodami Dnia bez samochodu, na pobliskim skateparku rozgrywały się zawody w jeździe na rolkach i deskorolkach.

Wzięło w nich udział około 70 fanów tricków na rampach i specjalnych rurkach. Zawodnicy przyjechali z Polkowic, Głogowa, Legnicy, a

Naszym celem była promocja sportów ekstremalnych jako hobby i sposób na spędzenie wolnego czasu

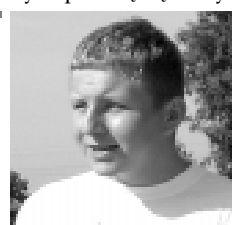
nawet z Wrocławia. Głównym organizatorem i pomysłodawcą był Front Styl.

- Pomysł zorganizowania Festiwalu sportów ekstremalnych zrodził się już kilka miesięcy temu – powiedział nam Dawid Wojtyczka, jeden ze współorganizatorów. - Od dawna mieliśmy plany, ale pojawiły się problemy organizacyjne i finansowe. W końcu się udało. Uzyskaliśmy atrakcyj-

ne nagrody jak na przykład przenośna rurka w game of skate, deck i inne akcesoria, koszulki i bluzy. Naszym celem była promocja sportów ekstremalnych.



nych jako hobby i sposób na przyjemne zagospodarowanie wolnego czasu. Zawody naprawdę się udały.



Dawid Wojtyczka,
współorganizator

- Front Styl Fest 2007 to pierwsza i zarazem rozpoczynająca cykl impreza dla ludzi głodnych wrażeń, adrenaliny, dla ludzi z pasją – mówi Michał Sapiński, organizator Front Style Festiwal. - Na Lubinskim skate parku deskarze i rolkarze reprezentujący różne miasta mieli za zadanie dać z siebie wszystko i tak też się stało. Deska czy rolki to sposób uniesienia się w powietrze na wiele sposobów, pobudzają wyobraźnię, motywują do bycia lepszym. Wokół skate parku powstały prace graffiti, które zostaną wystawione na aukcji na stronie www.frontstyl.pl. Pieniądze z tej aukcji zostaną przeznaczone na cele charytatywne.

Ewa Chojna
FOTOGRAFIE EWA CHOJNA



Miss z Lubina

Gala wyborów Miss Polski 2007 już za nami. 21 września w warszawskim teatrze Roma odbył się koncert finałowy, podczas którego wybrano najpiękniejszą Polkę.

Przygotowania do tej uroczystości trwały od czterech miesięcy.

Fotograficy, wizażyści, fryzjerzy, styliści, makijażyści, firmy przygotowujące stroje kąpielowe, suknie ślubne, stroje do prezentacji scenicznych, garnitury dla partnerów tanecznych finalistek, choreografowie, artyści, jurorzy, prezenterzy, aranżerzy oraz zespół organizatora firmy Missland wspólnie pracowali nad stworzeniem niezapomnianego widowiska. Całość przedsięwzięcia,



Joanna Spychalska
I wicemiss Polski 2007

które odbyło się w Teatrze Roma relacjonowała telewizja Polsat.

Miss Polski 2007 została Karolina Zakrzewska z Zielonej Góry. Wśród nagrodzonych znalazły się także lubinianki. Joanna Spychalska znalazła się w piątce najpiękniejszych i otrzymała tytuł I Wicemiss Polski 2007. Miano Miss FOTO przypadło Ewelinie Chojniak.

Finalistki Miss Polski i Miss Polski Nastolatek 2007 wspólnie biorą udział w konkursie o tytuł Miss Hair 2007. Która z finalistek wyróżniona zostanie tym zaszczytnym tytułem, zadecydują Internauci.

MS

Spotkania z Muzami w MDK

Młodzieżowy Dom Kultury w Lubinie zaprasza do wzięcia udziału w warsztatach edukacyjno-artystycznych pod nazwą „Spotkania z Muzami”.

Spotkania odbywają się trzy razy w tygodniu (środa, czwartek, piątek – w godzinach przedpołudniowych) i kierowane są do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych.

- Powyższa forma jest złożona, z co najmniej dwóch części bazujących na najważniejszych dziedzinach sztuki, literaturze, plastyce, teatrze i muzyce z wykorzystaniem technik multimedialnych, wyświetlanie filmów, pokazy slajdów, diaporama itp. – powiedziała Anna Wiśniewska, nauczyciel, instruktor. - Scenariusz dopasowany jest do wieku uczestników pod względem merytorycznym.

Głównym celem warsztatów jest rozwijanie zdolności kojarzenia oraz

koncentracji uwagi; niekonwencjonalne przekazywanie wiedzy z różnych dziedzin; pobudzanie inwencji twórczej; wyzwolenie kreatywności i naturalnej ekspresji ruchowej; popularyzacja literatury wśród dzieci i młodzieży.

Każdy z warsztatów podzielony jest na część teoretyczną i praktyczną.

W części teoretycznej stosuje się: - metodę pogadanki, - burzę mózgów, - dyskusję, - wykład, - techniki multimedialne itp.

W części praktycznej stosuje się: - działania artystyczne z zastosowaniem różnorodnych technik plastycznych (możliwość pracy w grupach i indywidualnie na dużych płaszczyznach, eksperymenty plastyczne, instalacje itp.); - działania z zastosowaniem komputera (projektowanie graficzne,

prezentacje PowerPoint, gromadzenie, wartościowanie, selekcjonowanie i scalanie wiedzy i informacji za pomocą TI);

- działania teatralne w oparciu o tematykę warsztatów. - Tematyka i scenariusze są ciągle udoskonalane i zmieniają się zgodnie z potrzebami i sugestiami nauczycieli oraz uczniów - dodaje Wiśniewska.

Warsztaty trwają dwie godziny zegarowe, koszt materiałów niezbędnych do przeprowadzenia warsztatów to 2 zł. od uczestnika. Zainteresowani zajęciami proszeni są o kontakt oraz rezerwację wybranego terminu (istnieje możliwość dostosowania godziny rozpoczęcia warsztatów).

Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Komisji Edukacji Narodowej 6a, tel. 076 847 86 64 (kontakt z Małgorzatą Półtorak lub Anną Wiśniewską – dział imprez masowych).

IMM

Czasami jest mi ciężko

Wrażliwość, wyobraźnia i ekspresja z jaką tworzą dzieci, młodzież i osoby dorosłe niepełnosprawne zasługuje na docenienie i zastanowienie się nad ogromnymi możliwościami i determinacją z jaką pracują, pokonując własne słabości. Ta myśl stała się hasłem przewodnim, ku zorganizowaniu wernisażu wystawy pokonkursowej osób niepełnosprawnych.

Spotkanie odbyło się na Wzgórzu Zamkowym w Lubinie. Organizatorem wystawy było Stowarzyszenie „Dać Nadzieję”.

- Konkurs plastyczny „Tęczyowy zawrót głowy” cieszył się ogromnym zainteresowaniem – powiedziała nam Barbara Zborucka, prowadząca pracownię ceramiczną w Stowarzyszeniu „Dać Nadzieję”. - Początkowo organizowanie takiej pokonkursowej wystawy łączyło się z Dniem Godności Osób Niepełnosprawnych, teraz jest to pewna kontynuacja, która weszła w kalendarz imprez Wzgórza Zamkowego. Dlatego co roku odbywa się taka impreza. Myślę, że jest ona szalenie ważna i cenna, ze względu na to, że ludzie, których świat nie bardzo chce słuchać, mają jednak wiele do powiedzenia. I na tej wystawie można to zobaczyć.

W konkursie brały udział prace osób pełnoletnich, które w swojej twórczości wyrażały swoje emocje, odczucia, sposób postrzegania świata.

-Wiele razy brałem udział w konkursie-mówi Rafał Zawiaślak. - Na swoich pracach przedstawiałem myśli, które chodziły mi po głowie, przeżycia i plany do zrealizowania w moim życiu. Kiedyś nawet udało mi się zrealizować moje plany. Namalowałem górę, symbolizującą problemy, które musiałem pokonać w życiu i udało mi się.

Wernisaż rozpoczął dr Jerzy Zawiaślak, prezes Stowarzyszenia „Dać Nadzieję”.

- Prezentacja dorobku osób niepełnosprawnych w Galerii Wzgórza Zamkowe nobilituje ich twórczość, gwarantuje ich aktywne uczestnictwo w życiu kulturalnym naszego miasta- mówił Zawiaślak. - Marzeniem naszym jest organizowanie konkursów, które pokażą twórczość ludzi zdolnych bez względu na ich status społeczny.

Po krótkim przemówieniu i przywitaniu przybyłych gości, głos zabrali wychowankowie Stowarzyszenia, którzy wystąpili z częścią artystyczną. Następnie przyznano nagrody za wyróżnione prace: 1 miejsce zajął Piotr Stojak za pracę pt. „Czasami jest mi ciężko”, 2 miejsce przypadło Łukaszowi Gątkowskiemu za dzieło „Płastuga”, z kolei 3 nagroda przypadła Sylwii Welenc, która stworzyła pracę „Kury”. Nagrodzono również wiele wyróżnionych prac.

Dla uczestników spotkania organizatorzy przygotowali również poczęstunek połączony ze zwiedzaniem galerii i podziwianiem prac.

MS



MARCELIA SAMOTYCHA



URZĄD MIEJSKI w LUBINIE

INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBINA, z dnia 17 września 2007r.

o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych powołanych do przeprowadzenia wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 października 2007r.

Na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2001r. nr 46 poz. 499 z późn. zmianami) podaje się do publicznej wiadomości, że w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, wyznaczonych na dzień 21 października 2007 r. ustalam następujący podział na obwody głosowania:

Wykaz stałych obwodów głosowania

Numer obwodu głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1*	Cmentarna, Lotników, Skłodowskiej -Curie od nr 18 do końca, Spółdzielcza, Szkolna, Willowa, Żwirki i Wigury.	Przedszkole Miejskie nr 9 ul. Szkolna 23
2	Cedyńska, Krasickiego.	Gimnazjum nr 5 ul. Szkolna 25
3*	Broniewskiego, Konstytucji 3 Maja, Kościuszki od nr 17 nieparzyste do końca i od nr 26 parzyste do końca, Słoneczna, Śląska.	Pałac Słubów przy Miejskiej Bibliotece Publicznej ul. Skłodowskiej- Curie 6
4	Aleja Niepodległości, Grodzka, Mieszka I.	II Liceum Ogólnokształcące Aleja Niepodległości 31
5	Mickiewicza od nr 1 do nr 36 wszystkie i od nr 37 do nr 55 nieparzyste.	Gimnazjum nr 5 ul. Szkolna 25
6*	Mickiewicza od nr 57 nieparzyste do końca i od nr 68 parzyste do końca, Składowa.	Zespół Szkół Specjalnych ul. Składowa 3
7	Mickiewicza od nr 38 do nr 66 parzyste, Staszica.	Przedszkole Miejskie nr 2 ul. Staszica 2
8	Księcia Ludwika I.	Szkoła Podstawowa nr 5 ul. Kilińskiego 12
9*	Kilińskiego od nr 23 do nr 23 „f”, Kościuszki od nr 3 do nr 3 „c”, Paderewskiego od nr 12 do nr 48.	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Kilińskiego 25 „a”
10	Kilińskiego od nr 25 nieparzyste do końca, Paderewskiego od nr 2 do nr 10.	Przedszkole Miejskie nr 3 ul. Kilińskiego 35
11	Kaletnicza, Kilińskiego od nr 12 parzyste do końca, Małomicka, Miroszowicka, Rzemieślnicza, Rzeźnicza, Słowińska, Spacerowa, Ścinawska, Zielona.	Szkoła Podstawowa nr 5 ul. Kilińskiego 12
12	Kilińskiego od nr 2 do nr 8 parzyste i od nr 7 do nr 17 „f” nieparzyste, Kościuszki nr 10, Paderewskiego od nr 50 do nr 74.	Przedszkole Miejskie nr 4 ul. Kościuszki 10
13	Armii Krajowej, Bankowa, Drzymały, Kościuszki od nr 5 do nr 15 nieparzyste i od nr 12 do nr 24 parzyste, Łukasiewiczza.	Zespół Szkół nr 1 ul. Kościuszki 9
14	Bolesława Chrobrego, Kołłątaja, Kopernika, Piastowska, Prusa, Pruzi, Reja, Rynek, Sienkiewicza, Traugutta, Władysława Łokietka .	I Liceum Ogólnokształcące ul. Kopernika 7
15*	Generała Bema, Kazimierza Wielkiego, 1 Maja, Skłodowskiej-Curie od nr 1 do nr 17, Tysiądecia.	Zespół Szkół Integracyjnych ul. Skłodowskiej- Curie 4
16	Chocianowska, Kochanowskiego, Kolejowa, Odrodzenia, Okrzei, Stary Lubin od nr 1 do nr 34, Sudecka, Towarowa.	Przedszkole Miejskie nr 10 ul. II Armii Wojska Polskiego 21
17	Aleja Komisji Edukacji Narodowej, II Armii Wojska Polskiego, Budziszyńska.	Przedszkole Miejskie nr 6 ul. Łużycka 6
18	Baliogrodzka, Bieszczadzka, Generała Sikorskiego, Karkonoska, Łużycka, Paderewskiego od nr 92 do końca, Sybiraków, Wrocławska.	Zespół Szkół Sportowych ul. Sybiraków 11
19	Legnicka.	Szkoła Podstawowa nr 9 ul. Legnicka 1
20	Jastrzębia od nr 1 do nr 29 nieparzyste i numery parzyste, Wronia od nr 1 do nr 15 nieparzyste i numery parzyste.	Szkoła Podstawowa nr 9 ul. Legnicka 1
21*	Jastrzębia od nr 31 nieparzyste do końca, Leśna od nr 1 do nr 13 nieparzyste, Wronia od nr 17 nieparzyste do końca.	Przedszkole Miejskie nr 12 ul. Jastrzębia 2
22	Kukuczki, Pawia od nr 4 parzyste do końca.	Szkoła Podstawowa nr 9 ul. Legnicka 1
23*	Pawia numery nieparzyste i nr 2.	Społeczna Szkoła Podstawowa ul. Pawia 41
24	Gajowa, Jagodowa, Jeżynowa, Kwiatowa, Leśna numery parzyste i od nr 15 nieparzyste do końca, Malinowa, Ptasia, Wrzosowa.	Przedszkole Miejskie nr 14 ul. Sokola 44
25	Sokola numery parzyste.	Szkoła Podstawowa nr 10 ul. Prymasa Polski Wyszyńskiego 3
26	Sokola numery nieparzyste.	Gimnazjum nr 1 ul. Szpakowa 2
27	Orla od nr 1 do nr 45 nieparzyste i od nr 2 do nr 34 „c” parzyste, Prymasa Polski Wyszyńskiego.	Szkoła Podstawowa nr 10 ul. Prymasa Polski Wyszyńskiego 3
28	Orla od nr 36 parzyste do końca.	Gimnazjum nr 1 ul. Szpakowa 2
29	Kresowa, Nowogródzka, Orla od nr 47 nieparzyste do końca, Piłsudskiego, prof. Zwierzyckiego, Sportowa od nr 1 do nr 48, Stanisławowska, Wileńska.	Przedszkole Miejskie nr 15 ul. Orla 75
30	Krucza od nr 1 do nr 49.	Szkoła Podstawowa nr 12 ul. Sowia 7
31	Krucza od nr 50 do końca, Sowia.	Szkoła Podstawowa nr 12 ul. Sowia 7
32	Żurawia od nr 1 do nr 37 i od nr 39 do końca.	Zespół Szkół nr 2 ul. Szpakowa 1
33	Grodzieńska, Lwowska, Poleska, Sportowa od nr 49 do końca, Szpakowa, Tarnopolska, Wołyńska, Żurawia nr 38.	Zespół Szkół nr 2 ul. Szpakowa 1
34	Bolesławiecka, Cedrowa, Leszczynowa.	Szkoła Podstawowa nr 8 ul. Parkowa 2
35*	Górnicza, Jana Pawła II od nr 1 do nr 58, Modrzewiowa, Parkowa.	Szkoła Podstawowa nr 8 ul. Parkowa 2
36	Grabowa, Jaśminowa, Jaworowa, Jesionowa, Kalinowa, Klonowa, Magnoliowa, Platanowa, Wierzbowa numery nieparzyste.	Szkoła Podstawowa nr 8 ul. Parkowa 2
37	Akacyjowa, Bacha, Chopina, Cisowa, Dębowa, Jana Pawła II od nr 60 do nr 74 parzyste, Jarzębinowa, Kasztanowa, Moniuszki, Osiedlowa numery parzyste, Stary Lubin od nr 35 do końca, Topolowa od nr 1 do nr 13 nieparzyste i od nr 2 do nr 6 parzyste, Wiązowa, Wierzbowa od nr 2 do nr 30 parzyste, Wiśniowa od nr 2 do nr 24 parzyste i od nr 1 do nr 35 nieparzyste.	Przedszkole Miejskie nr 7 ul. Osiedlowa 7A
38	Brzozowa, Bukowa, Jodłowa, Lipowa, Olchowa, Osiedlowa numery nieparzyste, Sosnowa, Topolowa od nr 8 do nr 42 parzyste i od nr 15 nieparzyste do końca, Wierzbowa od nr 32 parzyste do końca, Wiśniowa od nr 26 parzyste do końca i od nr 37 nieparzyste do końca.	Przedszkole Miejskie nr 7 ul. Osiedlowa 7A
39	Topolowa od nr 44 parzyste do końca, Wójta Henryka.	Przedszkole Miejskie nr 1 ul. Krupińskiego 17
40	Budowniczych LGOM, Hutnicza, Krupińskiego od nr 1 do nr 17 nieparzyste, Plac Świętego Wojciecha.	Przedszkole Miejskie nr 1 ul. Krupińskiego 17
41*	Gwarków od nr 52 parzyste do końca, Sztukowskiego	Gimnazjum nr 3 ul. Gwarków 93
42*	Gwarków numery nieparzyste i od nr 2 do nr 50 parzyste, Jana Pawła II od nr 76 do nr 80 F parzyste.	Gimnazjum nr 3 ul. Gwarków 93
43	Jana Pawła II od nr 82 parzyste do końca, Kopalniana, Krupińskiego numery parzyste i od nr 25 nieparzyste do końca, Platynowa, Srebrna, Stawowa, Szaflerowa, Szygarska, Szybowa, Świętej Barbary, Wiertników, Złota.	Gimnazjum nr 3 ul. Gwarków 93
44	Asnyka, Iwaszkiewiczza, Norwida, Pawlikowskiej- Jasnorzewskiej, Reymonta od nr 1 do nr 11 nieparzyste i od nr 2 do nr 16 parzyste, Słowackiego, Tuwima od nr 2 do nr 12 parzyste, Żeromskiego.	Szkoła Podstawowa nr 14 ul. Norwida 10
45	Fredry od nr 2 do nr 10 parzyste i od nr 1 do nr 15 nieparzyste, Kamienna od nr 22 parzyste do końca, Miedziana od nr 2 do nr 12 parzyste, Reymonta od nr 13 do nr 21 nieparzyste i od nr 18 do nr 30 parzyste, Tuwima od nr 1 do nr 15 nieparzyste i od nr 14 do nr 22 parzyste.	Szkoła Podstawowa nr 14 ul. Norwida 10
46	Fredry od nr 12 parzyste do końca, Kamienna od nr 49 nieparzyste do końca, Konopnickiej od nr 25 nieparzyste do końca i od nr 44 parzyste do końca, Reymonta od nr 23 nieparzyste do końca i od nr 32 parzyste do końca, Tuwima od nr 17 nieparzyste do końca i od nr 24 parzyste do końca.	Przedszkole Miejskie nr 5 ul. Orzeszkowej 11
47*	Fredry od nr 17 nieparzyste do końca, Kamienna od nr 27 do nr 47 nieparzyste, Konopnickiej od nr 1 do nr 23 nieparzyste i od nr 26 do nr 42 parzyste, Miedziana od nr 14 parzyste do końca i od nr 17 nieparzyste do końca, Orzeszkowej numery parzyste.	Gimnazjum nr 4 ul. Konopnickiej 5
48*	Kamienna od nr 2 do nr 20 parzyste i od nr 1 do nr 25 nieparzyste, Kisielewskiego, Konopnickiej od nr 2 do nr 24 parzyste, Miedziana od nr 1 do nr 15 nieparzyste, Orzeszkowej numery nieparzyste, Plac Świętej Barbary, Polna.	Gimnazjum nr 4 ul. Konopnickiej 5
49	Boznańskiej, Braci Gierymskich, Chełmońskiego, Grottgera, Kossaka, Malczewskiego, Matejki, Michałowskiego, Przemysłowa, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego.	Szkoła Podstawowa Krzeczyn Wielki
50	Szpital im. J. Jonstona	Szpital im. J. Jonstona, ul. Generała Bema 5
51	Miedziowe Centrum Zdrowia – Szpital.	Miedziowe Centrum Zdrowia ul. Skłodowskiej-Curie 54

Głosowanie odbędzie się w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 października 2007 r. w godzinach 6.00-20.00.

*Lokal dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Dotarł do ćwierćfinału

Łukasz Kubot dotarł do ćwierćfinału challenger'a w Doniecku. W walce o półfinał pochodzący z Lubina tenisista przegrał Chorwatem Roko Karanusicem w dwóch setach 7/6(2), 6/3.

Po niezbyt szczęśliwym występie w wielkoszlemowym turnieju US Open w Nowym Jorku, gdzie nie udało się Kubotowi przebrnąć prze eliminacje, lubinianin udał się do Doniecka na Memoriał Aleksandra Koliaskina.

Pierwszym rywalem rozstawionego z numerem 3 Polaka był Frederic Niemeyer, zajmujący 21 miejsce w rankingu ATP. Kubot pokonał Kanadyjczyka w dwóch setach 6/3, 6/4 i w walce o ćwierćfinał zmierzył się reprezentantem Uzbekistanu, Farrukhem Dustovem, 256 zawodnikiem rankingu.

Obaj zawodnicy zmierzyli się ze sobą kilka tygodni wcześniej. W turnieju w Stambule lepszy okazał się



Polak, wygrywając 6/0, 7/6(2). Również w Doniecku Kubot wygrał w dwóch setach 6/3, 6/4 i w ćwierćfinale zagrał z rozstawionym z numerem 8 Roko Karanusic.

Chorwat okazał się lepszy od Łukasza Kubota, wygrywając w dwóch setach 7/6(2), 6/3. Tak więc przygoda pochodzącego z Lubina tenisisty zakończyła się na ćwierćfinale.

XXII Bieg Barbórkowy

21 października odbędzie się XXII Bieg Barbórkowy o "Lampkę Górniczą" zorganizowany przez KGHM Polska Miedź S.A. - Oddział Zakłady Górnicze Lubin oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie. Na wszystkich uczestników, oprócz dobrej zabawy, czekają cenne nagrody.

Bieg Barbórkowy o „Lampkę Górniczą” to za każdym razem wyjątkowe wydarzenie, które cieszy się ogromnym zainteresowaniem nie tylko w środowisku sportowym, ale i wśród pracowników przemysłu miedziowego. Podczas imprezy panuje wspaniała atmosfera, a na najlepszych zawodników czekają cenne nagrody. Oprócz pucharów i medali organizatorzy ufundowali nagrody pieniężne. Za pierwsze miejsce w kategorii mężczyzn i kobiet

przewidziano po 2 600 zł.

Zawodnicy biorący udział w głównym biegu przebiegną ulicami Lubina 10 kilometrów. Dodatkowo na stadionie lekkoatletycznym Ośrodka Sportu i Rekreacji odbędą się biegi na krótszych dystansach.

Wszyscy chętni do wzięcia udziału w sportowej rywalizacji mogą zgłaszać się od godz. 8.00. do godz. 10.00 w dniu biegu, tj. 21 października 2007 r. (stadion OSiR). Wstępne zgłoszenia można przysyłać e-mailem na adres OSiR, aczkolwiek będą one musiały być potwierdzone własnoręcznym podpisem w dniu biegu. Zgłoszenia przyjmuje również Dział Socjalno-Administracyjny O/ZG Lubin do dnia 18 października 2007 r. (tel. 076 7482 236).



Bilard Sport Amator Chellange 3/5

Damian Nitszke wygrał trzeci z pięciu zaplanowanych turniejów z cyklu Bilard Sport Amator Chellange. W finale Nitszke pokonał Marcina Balcerskiego 4:3. Trzecie miejsca zajęli Konrad Juszczyński i Jacek Malinowski. W turnieju wzięło udział 25 zawodników.

W klasyfikacji generalnej po trzech turniejach prowadzi dwóch

zawodników - Marcin Balcerski i Konrad Juszczyński, którzy mają na swoim koncie po 46 punktów. Trzecie miejsce zajmuje trzech graczy - Grzegorz Miśkiewicz, Dariusz Andrzejewski oraz Bogusław Fortuński, którzy mają tylko o dwa punkty mniej od prowadzących zawodników.

Grand Prix Polski - 14/1 - Dębica

Wojciech Samborski po raz pierwszy w swojej karierze zwyciężył w turnieju bilardowym z cyklu Grand Prix Polski, rozegranego w Dębicy w odmianie 14/1. W turnieju wzięło udział 68 zawodników z całego kraju.

Wojciech Samborski zaprezentował

się w Dębicy z bardzo dobrej strony, pokonując w drodze do finału wielu utytułowanych zawodników. W finale zawodnik DSB Zagłębie Baribál Lubin wygrał z obecnym liderem polskiego rankingu Wojciechem Trajdosem.



Giełda Lubińska w trakcie przebudowy stadionu będzie funkcjonowała jak dotychczas

Po licznych doniesieniach o planach przeniesienia Giełdy Lubińskiej, Zarząd MKS "Zagłębie" Lubin wystosował oficjalny komunikat, że Giełda będzie funkcjonowała jak dotychczas. Oświadczone także, że nieprawdziwe są pogłoski o zawieszeniu giełdy lub jej przeniesieniu.

Prowadzący przebudowę stadionu inwestor, zagwarantował na piśmie, że w czasie trwania Giełdy i targowiska, nie będą prowadzone jakiejkolwiek prace budowlane, które mogłyby zakłócić pracę handlową oraz bezpieczeństwo kupujących.

Teraz możesz spokojnie załatwić sprawy finansowe i nie martwić się, co robi twoje dziecko!

SKOK Stefczyka przyjazny dzieciom



Szukaj oddziału SKOK Stefczyka z tą naklejką na drzwiach!



Wszyscy wiedzą, że nie zawsze można zostawić dziecko pod czyjąś opieką, a tym bardziej bez opieki. Kiedy idziemy załatwiać formalności w różnych urzędach czy instytucjach finansowych to dzieci, które czasem trzeba zabrać ze sobą, są znudzone i jak to mają w zwyczaju – rozrabiają i przeszkadzają. Ostatnio w wybranych oddziałach SKOK Stefczyka stworzono kąci dla dzieci w ramach ogólnopolskiej akcji „Oddział Przyjazny Dzieciom”. Przyzwyczailiśmy się już do placów zabaw w domach towarowych, ale w instytucjach finansowych to absolutna nowość.

Zapytaliśmy młode matki z Lubina, co sądzą o takim pomysle. – To świetny pomysł – mówi pani Judyta Ostrowska, matka dwuletniego Krzysia. – Mój mąż pracuje zazwyczaj do godziny 18, więc opłacanie rachunków spada na mnie. Nie zawsze mam z kim zostawić naszego synka, więc muszę zabierać go ze sobą. A dziecko, jak to dziecko – szybko się nudzi i zaczyna rozrabiać. A wiadomo, żeby zapłacić za mieszkanie, prąd czy telefon, trzeba poświęcić trochę czasu. Teraz przynajmniej ja będę miała chwilę spokoju podczas płacenia rachunków, a mój Krzysio miło spędzi czas na zabawie.

– Nareszcie ktoś pomyślał o klientach i ich rodzinach – mówi pani Beata Baranowska, matka trzyletniej Karolinki. – Ostatnio odwiedziłam kilka



banków, bo z mężem chcemy wykupić mieszkanie i musimy się zorientować w kredytach mieszkaniowych. A przecież każda wizyta w banku musi trochę potrwać, trzeba się wszystkiego dowiedzieć, dopytać o szczegóły, wyliczyć raty. Nie mogę córki zostawić w domu, z drugiej strony wizyty w bankach to dla nas męczarnia. Prawdziwym zaskoczeniem dla mnie był oddział SKOK-u Stefczyka – kąci z zabawkami dla dzieci. Spędziłam tam 40 minut i nie dość, że znalazłam dla nas najlepszą ofertę kredytową, to nie mogłam córki stamtąd wyciągnąć.

W tej chwili kąci dla dzieci są zainstalowane w 16 oddziałach w całej Polsce, ale na tym nie koniec – zapewniono nas, że liczba ta będzie systematycznie się powiększać, by ułatwić życie wszystkim, którzy chcą korzystać z usług SKOK Stefczyka. – Placiki zabaw dla dzieci wynikają z misji SKOK Stefczyka – wyjaśnia

Magdalena Ogonowska, kierownik oddziału SKOK Stefczyka w Lubinie. – Kasa jako spółdzielnia dba o swoich klientów i działa dla ich dobra, i to nie tylko w związku z obsługą finansową, ale również starając się ułatwić życie codzienne lokalnym społeczności. Chętnie pomagamy dzieciom, na przykład wspieramy 26 domów dziecka w całej Polsce, fundujemy stypendia, pomagamy w leczeniu. Szczególną opieką staramy się otoczyć rodziny, pod tym kątem będziemy też rozwijać naszą ofertę. Placiki zabaw dla dzieci cieszą się już bardzo dużym powodzeniem, a to dopiero początek.

Oddział SKOK Stefczyka przyjazny dzieciom: Lubin, ul. Pawia 74, tel. 076 746 43 81-82

www.skokstefczyka.pl
0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora lokalnego)

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Witold Kulesza: Liczę na niespodziankę



Już dzisiaj (piątek) piłkarze ręczni Interferii Zagłębia Lubin rozpoczną historyczny, bo pierwszy sezon w Lidze Mistrzów. Przeciwnikami „Miedziowych” w grupie G tych elitarnych rozgrywek będą: mistrz Norwegii – Drammen HK, mistrz Hiszpanii – Ciudad Real i trzecie drużyna ubiegłego sezonu Bundesligi – Flensburg. Na inaugurację rozgrywek lubinianie zagrają w Głogowie z norweskim Drammen. Pozostałe drużyny wydają się być poza zasięgiem Mistrzów Polski – To jest sport, a w sporcie zdarzają się niespodzianki i ja właśnie liczę na taką niespodziankę w meczach z Flensburgiem czy Ciudadem – mówi Prezes MKS Zagłębie Lubin Witold Kulesza.

- W piątek piłkarze ręczni Interferii Zagłębia Lubin rozpoczną udział w Lidze Mistrzów. Czym dla

klubu jest występ w tych elitarnych rozgrywkach?

- Występ w Lidze Mistrzów jest dla klubu dużym wyróżnieniem. Debiutujemy w tych rozgrywkach i mamy nadzieję, że wypadniemy dobrze i nie skompromitujemy polskiej piłki ręcznej. Wierzę, że powalczymy z Flensburgiem i Ciudad Real, a w dwumeczu z norweskim Drammen zdobędziemy komplet punktów.

- Czy wraz z prestiżem jaki związany jest z występem w Lidze Mistrzów w parze idą również pieniądze, jakie można zarobić na tych rozgrywkach, tak jak to ma miejsce w piłkarskim odpowiedniku tej imprezy?

- To nie piłka nożna tylko ręczna i pieniądze raczej są mizerne. Obawiam się, że klub podobnie jak we wszystkich rozgrywkach europejskich, raczej dołoży jeszcze pieniędzy niż zarobi.

- Jaki cel ma drużyna w rozgrywkach Ligi Mistrzów?

- To jest nasz debiut, także każde nasze zwycięstwo w tych rozgrywkach będzie cieszyło. Jeżeli zawodnicy zagrają bardzo dobrze i wyjdą z grupy będzie to dla nas olbrzymi sukces. Jeśli im się to nie uda, bo zdajemy sobie sprawę z kim gramy w grupie, nie robimy z tego tragedii. Wierzę, że to doświadczenie zapromocuje w kolejnych latach.

- Nasz najbliższy grupowy rywal Drammen w ubiegłym sezonie wygrał w swojej lidze wszystkie mecze. Czy może to oznaczać, że liga norweska jest tak słaba, że inne drużyny nie są w stanie rywalizować z Drammen?

- Trudno mi jest ocenić poziom ligi norweskiej, ponieważ nigdy nie miałem okazji jej oglądać. Twierdzą natomiast, że mistrz Polski poradzi sobie z mistrzem Norwegii.

- Mówi Pan, że poradzimy sobie z Drammen. A jak ocenia Pan szanse mistrzów Polski w konfrontacji z takimi potęgami jak Ciudad Real i Flensburg?

- Mecze z Ciudadem czy Flensburgiem będą dla nas doskonałą okazją do sprawdzenia swojej formy na tle najlepszych drużyn w Europie, drużyn w których grają najlepsi zawodnicy światowego formatu. Będzie trudno o jakiegokolwiek punkty w spotkaniach z tymi zespołami, ale jak już wcześniej wspomniałem wierzę, że chłopaki powalczą i postarają się, chociaż w jednym meczu u siebie z Flensburgiem czy Realem o jakąś niespodziankę.

- Zawodnik Flensburga i reprezentacji Danii Lars Christiansen jest pewien, że walka o pierwsze miejsce w grupie G rozstrzygnie się pomiędzy jego drużyną a Ciudadem Real. Czy według Pana ta pewność siebie może zgubić kogoś

z faworytów naszej grupy?

- Walka o pierwsze miejsce w naszej grupie powinna rozstrzygnąć się pomiędzy niemiecką i hiszpańską drużyną. Nie tylko reprezentant Danii tak uważa, ale i wszyscy faworyci, którzy znają się na piłce ręcznej. To jest jednak sport, a w sporcie zdarzają się niespodzianki i ja właśnie liczę na taką niespodziankę z naszym udziałem.

- Mecze Ligi Mistrzów Interferii Zagłębie będzie grać w hali im. Ryszarda Matuszaka w Głogowie. Czy jest szansa, że w najbliższym czasie lubińskie drużyny będą mogły grać mecze na najwyższym europejskim poziomie we własnej hali?

- W tym roku mecze będziemy grać w Głogowie. Jeżeli w przyszłym roku awansujemy do Ligi Mistrzów również zagramy w hali im. Ryszarda Matuszaka, dlatego że nie sądzę, aby w ciągu roku powstała w Lubinie nowa hala widowiskowo-sportowa. Na szczęście coś w tym temacie ostatnio drgnęło. Lubiąńska Spółka Inwestycyjna rozstrzygnęła przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej hali widowiskowo-sportowej. Mam nadzieję, że budowa ruszy w przyszłym roku, a obiekt powstanie w ciągu najbliższych dwóch lat, także jeśli będziemy w Lidze Mistrzów za trzy lata, to już w hali w Lubinie. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Łukasz Lemanik



Udana rehabilitacja

Piłkarze ręczni zrehabilitowali się za niespodziewaną porażkę z Azotami Puław w 2. kolejce spotkań ekstraklasy. Kolejne dwa mecze lubinianie grali na własnym parkiecie i w obydwa zdobyli komplet punktów.

W meczu 3. kolejki ekstraklasy mistrzowie Polski wygrali z Travelandem-Społem Olsztyn 31:23 (17:14). Choć początek spotkania zapowiadał zacięty pojedynek.

Gospodarze rozpoczęli od prowadzenia 2:0, ale w 6. minucie olsztyńskie przewaga mistrzów Polski była jednak coraz większa. Najwyższe prowadzenie w tej części meczu miało miejsce na cztery minuty przed przerwą, kiedy na tablicy wyników było 16:10 na korzyść gospodarzy. Ostatnią bramkę w pierwszej połowie zdobył w 27. minucie Radosław Fabiszewski, który jeszcze w ubiegłym sezonie reprezentował barwy Zagłębia – Fajnie jest wrócić do Lubina, w końcu tutaj wywalczyliśmy Mistrzostwo Polski. Teraz jestem jednak zawodnikiem Miedzi i dla niej zdobywam bramki – mówił po meczu były zawodnik Zagłębia.

W drugiej połowie przewaga mistrzów Polski rosła z upływem czasu. Goście starali się niwelować straty, ale skutecznie utrudniał im to zadanie Adam Malcher, który zmienił po przerwie dobrze broniącego Michała Świrulę i po raz kolejny rozegrał świetny mecz. Dobre zawody rozegrał również nowy zawodnik Interferii Krzysztof Górniak, a także reprezentacyjny kołowy Michał Stankiewicz, który zdobył sześć bramek. Dobra gra w obronie i skuteczna w ataku sprawiła, że lubinianie uzyskali nad rywalami bezpieczną przewagę, która apogeum osiągnęła w 58. minucie spotkania, kiedy na tablicy wyników było 30:20 na korzyść gospodarzy. Po 60. minutach gry wynik brzmiał 31:23 dla Interferii. - Musimy zdobywać punkty, gdyż chcemy wytarować do play-offów z pierwszego miejsca, żeby sobie ułatwić życie. Dzisiaj na pewno nasza gra nie powalała na kolana, ale myślę, że z meczu na mecz nasza gra będzie wyglądała coraz lepiej – powiedział po meczu Tomasz Kozłowski.

Kolejne punkty lubinianie zdobyli już w następnym meczu. W derbach Dolnego Śląska podopieczni Jerzego Szafrąncza rozbili legnicką Miedź 37:20 (16:11), co było najwyższym zwycięstwem „Miedziowych” w obecnych rozgrywkach.

Tylko pierwsze minuty spotkania były wyrównane. Z biegiem czasu przewaga mistrzów Polski była jednak coraz większa. Najwyższe prowadzenie w tej części meczu miało miejsce na cztery minuty przed przerwą, kiedy na tablicy wyników było 16:10 na korzyść gospodarzy. Ostatnią bramkę w pierwszej połowie zdobył w 27. minucie Radosław Fabiszewski, który jeszcze w ubiegłym sezonie reprezentował barwy Zagłębia – Fajnie jest wrócić do Lubina, w końcu tutaj wywalczyliśmy Mistrzostwo Polski. Teraz jestem jednak zawodnikiem Miedzi i dla niej zdobywam bramki – mówił po meczu były zawodnik Zagłębia.

W drugiej połowie przewaga mistrzów Polski rosła z upływem czasu. Goście starali się niwelować straty, ale skutecznie utrudniał im to zadanie Adam Malcher, który zmienił po przerwie dobrze broniącego Michała Świrulę i po raz kolejny rozegrał świetny mecz. Dobre zawody rozegrał również nowy zawodnik Interferii Krzysztof Górniak, a także reprezentacyjny kołowy Michał Stankiewicz, który zdobył sześć bramek. Dobra gra w obronie i skuteczna w ataku sprawiła, że lubinianie uzyskali nad rywalami bezpieczną przewagę, która apogeum osiągnęła w 58. minucie spotkania, kiedy na tablicy wyników było 30:20 na korzyść gospodarzy. Po 60. minutach gry wynik brzmiał 31:23 dla Interferii. - Musimy zdobywać punkty, gdyż chcemy wytarować do play-offów z pierwszego miejsca, żeby sobie ułatwić życie. Dzisiaj na pewno nasza gra nie powalała na kolana, ale myślę, że z meczu na mecz nasza gra będzie wyglądała coraz lepiej – powiedział po meczu Tomasz Kozłowski.

Kolejne punkty lubinianie zdobyli już w następnym meczu. W derbach Dolnego Śląska podopieczni Jerzego Szafrąncza rozbili legnicką Miedź 37:20 (16:11), co było najwyższym zwycięstwem „Miedziowych” w obecnych rozgrywkach.

Leman

Trzy punkty w trzech meczach

W trzech ostatnich meczach ekstraklasy kobiet piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin zdobyły trzy punkty. Podopieczne Bożeny Karkut zanotowały kolejno zwycięstwo ze Startem Elbląg, porażkę z Piotrcovią Piotrków Trybunalski i remis z Politechniką Koszalin.

W meczu 3. kolejki Interferii Zagłębie podejmowało Start Elbląg. Pierwszy występ lubinianek przed własną publicznością był udany, gdyż „Miedziowe” wygrały z elbląską drużyną 34:27 (19:15).

Faworytem spotkania były gospodynie, ale do 10. minuty niespodziewanie to zawodniczki z Elbląga były stroną przeważającą. Na pierwsze prowadzenie w meczu lubinianki wyszły w 11. minucie spotkania, po bramce Jeleny Kordić na 5:4. Z biegiem czasu przewaga „Miedziowych” rosła i w 23. minucie wynosiła już sześć bramek - 17:11. Przyjezdne jeszcze przed przerwą zdołały zniwelować część strat, ale po pierwszych dwóch kwadransach to lubinianki prowadziły 19:15.

Pięć minut po wznowieniu gry Start już tylko trzy bramki, ale w tym momencie emocje się skończyły. Do końca spotkania warunki gry dyktowały lubinianki, które utrzymywały bezpieczną przewagę nad rywalkami. Bardzo dobrze prezentowała się Agnieszka Jochymek - zdobywczyni 11. bramek, a także Elżbieta Olszewska, która jeszcze w ubiegłym sezonie występowała w drużynie z Elbląga. Po końcowej syrenie zawodniczki Interferii cieszyły się z trzeciego zwycięstwa w sezonie, zwycięstwa które pozwala im na pozostanie na fotelu lidera ekstraklasy - Cieszy kolejne zwycięstwo w sezonie, tym bardziej, że grałyśmy bez dwóch pod-

stawowych zawodniczek - Kaji i Renii – mówiła po meczu Sabina Kubisztal.

Niestety trzy dni później lubinianki doznały pierwszej porażki. W meczu na szczycie 4. kolejki ekstraklasy Interferii przegrały na wyjeździe z Piotrcovią Piotrków Trybunalski 25:30 (13:15). - Przegrałyśmy to spotkanie na własne życzenie, bo zmarnowałyśmy wiele świetnych sytuacji. Piotrcovia odskoczyła na kilka bramek i później było już bardzo ciężko – oceniła po spotkaniu Elżbieta Olszewska.

Mecz zaczął się znakomicie dla lubinianek, które w 5. minucie spotkania prowadziły aż 5:1. Niestety w kolejnych dwudziestu minutach „Miedziowe” zdobyły tylko pięć bramek i przegrywały 10:12. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 15:13 dla Piotrcovii.

Dziesięć minut po wznowieniu gry piotrkowianki wyszły na pięciobramkowe prowadzenie - 22:17. W 50. minucie podopiecznym Bożeny Karkut udało się zmniejszyć straty do trzech bramek, ale gospodynie nie dały już sobie wyrzecz zwycięstwa i wygrały ostatecznie 30:25.

Wydawało się, że lubinianki punkty stracone w Piotrkowie Trybunalskim odrobią w meczu z Politechniką Koszalin. Zdecydowanymi faworytkami spotkania były szczypiornistki Interferii, jednak „akademicki” nie zamierzały składać broni.

Od pierwszych minut trwała wymiana ciosów i żadnej z drużyn nie udało się wypracować przewagi większej niż dwubramkowa. Na dwie



W meczu ze Startem Agnieszka Jochymek zdobyła 11 bramek.

minuty przed zakończeniem pierwszej połowy było 13:11 dla podopiecznych Bożeny Karkut, jednak jeszcze przed przerwą Politechnika zdołała wyrównać.

W 37. minucie Interferii prowadziły 16:15, jednak później coś się w lubińskiej drużynie zacięło. „Miedziowe” straciły pięć bramek z rzędu, nie rzucając żadnej, czego efektem było prowadzenie Politechniki 20:16 w 43. W zaledwie trzy minuty lubinianki odrobiły straty. Bardzo dobrze w bramce Interferii spisywała się Izabela Czarna, która była chyba najjaśniejszą postacią w lubińskiej drużynie. Niestety, mimo znakomitej dyspozycji Izy, przyjezdnym udało się odzyskać czterobramkową przewagę. W 52. minucie Politechnika prowa-

Leman

Walczyli do upadłego!

Pięć tysięcy kibiców zgromadzonych w sobotnie popołudnie na lubińskim obiekcie tradycyjnie przed meczem odśpiewało piosenkę: „Czy wygrasz, czy nie, jak i tak kocham cię!”. Już jednak w trakcie spotkania znaczna część fanów nie oszczędzała swoich piłkarzy, głośno gwizdząc, a nawet im ubliżając. Nic więc dziwnego, że gdy Mistrzowie Polski w dramatycznych okolicznościach zgarnęli trzy punkty, na pomockowej konferencji prasowej trener KGHM Zagłębie Lubin, Czesław Michniewicz, wy-palił. – Nie chcemy takich kibiców!

O tym, że ŁKS Łódź nigdy nie był dla lubinian wygodnym przeciwnikiem przekonują statystyki, których łyk zaczerpnijemy na wstępie. Do sobotniej potyczki zespoły Zagłębia i ŁKS-u mierzyły się trzydzieści dwa razy. Co ciekawe, bilans gier jest korzystniejszy dla rywala, który wygrał czternaście razy, siedmiokrotnie remisował i jedenaście razy schodził z boiska pokonany (bramki 47:39 na korzyść ŁKS). Zagłębie Lubin w roli gospodarza zarówno w rozgrywkach pierwszej jak i drugiej ligi wystąpiło szesnaście razy. Siedmiokrotnie sięgało po komplet punktów, czterokrotnie padał remis i pięciokrotnie z boiska zwycięsko schodzili goście. W bramkach, o dziwo, również lepsi są łodzianie, którzy wobec straconych dwudziestu jeden bramek, sami uzyskali o jedną więcej. Warto także wspomnieć o wiosennym meczu, w którym piłkarze Zagłębia, stawiani w roli faworyta, tylko zremisowali na własnym boisku z gośćmi z Łodzi, tracąc przy tym dwa punkty.

Lubinianie, bez kontuzjowanego Tiago Gomeśa, z Wojciechem Łobodzińskim i Michałem Golińskim na ławce rezerwowych mieli świadomość, o co grają. Niepowodzenie mogłoby bowiem wprowadzić w klubie nerwowe ruchy, w myśl których albo poleciałaby głowa trenera, lub też kara spotkałaby kilku wybranych zawodników. Wszakże łodzianie, podbudowani ostatnim zwycięstwem nad Zagłębiem, ale... tym z Sosnowca (3:0) nie zamierzali tanio sprzedać skóry. Trener Wojciech Borecki, w porównaniu z ostatnim meczem, zdecydował się delegować na murawę Łukasza Trałka za bardziej ofensywnie usposobionego Paulinho. Taktyka ta okazała się skuteczna, bowiem goście przeszkadzali Mistrzom Polski, jak tylko mogli, jednakowoż to, że Bogusław Wyparło nie wyciągał piłki z siatki wynikało przede wszystkim z nerwowej gry gospodarzy, którym bardzo zależało na końcowym sukcesie. A wiadomo, presja pięta nogi, a jeśli dodamy do tego wrogo usposobioną publiczność, która poczynania swoich pupili kwitowała gwizdami i okrzykami „Zero ambicji!”, to nie może dziwić, że Mistrzowie Polski grali bez dawnego polotu.

- . Dziś to my praktycznie przez cały mecz mieliśmy przewagę. To my więcej graliśmy piłką, a łodzianie murując wyłącznie własną bramkę, tylko się przesuwali po murawie. Wiadomo, że jak drużyna się cofnie na własną połowę, to trudno jest grać piłkę środkiem i trzeba szukać rozwiązań na bokach boiska. I my takich rozwiązań szukaliśmy. Mieliśmy dziś kilka dośrodkowań w pole karne gości, ale do czasu one nie przynosiły efektu. Dopiero w końcówce spotkania pojawiły się dwa, które zamieniłyśmy na bramki – powiedział po meczu kapitan Zagłębia, Maciej Iwański, jednocześnie przyznając, że gra zespołu jest daleka od oczekiwań. - Nie wiem w czym jest problem. Gdybym taką wiedzę posiadał, to na

natychmiast na prawej stronie przejął Anderson, który podciągnął z nią kilka metrów i płasko dośrodkował w kierunku wbiegającego w pole karne Ensara Arifovicia. Bośniak, który obecnie pilnie przestrzega muzułmańskiego Ramadana, znajduje się w trakcie tego okresu, jak sam twierdzi, w świetniej formie. Potwierdzeniem jego słów jest gol zdobyty w starciu z Zagłębiem Sosnowiec, lecz także ta akcja, w której uprzedził Michała Stasiaka i wpakował piłkę do bramki. Część publiczności bramkę dla rywali nagrodziła...brawami!

Jednak mylił się ten, kto sądził, że lubinianie spuszczają głowy i oddadzą punkty bez walki. Przede wszystkim przytomnie zareagował Czesław Michniewicz, wpuszczając na boisko

wienna, choć oczywiście nie można przypisać ich wiktorii tylko dekoncentracji łodzian. Słowa pochwały należą się Pawłowskiemu, który znakomicie „zakręcił” obrońcami ŁKS, po czym dośrodkował w pole karne, a tam Manuel Arboleda głową wpakował piłkę do bramki gości. 2:1!!! Uradowany trener Michniewicz wbiegł na murawę i zaczął ekstatyczny taniec radości. Przy okazji, niestety, pokazał także „gest Kozakiewicza” ławce ŁKS, która bramkę dla Zagłębia skwitowała okrzykami „Złodzieje!”. – Gest jak gest. Oglądałem ostatnio w telewizji reklamę masi z udziałem Kozakiewicza i tak mi to w pamięć zapadło, że postanowiłem sprawdzić, czy i mnie łokieć nie boli – starał się obrócić sytuację z żart szkoleniowiec, ale trener gości był mocno wzburzony. – Przegraliśmy, bo tendencyjnie sędziował Pan Gil. On wypaczył wynik spotkania – powiedział Wojciech Borecki, wyrażnie „nakreślony” słowami jednego z łódzkich dziennikarzy, sugerującego, że lubinianie mogą liczyć na...protekcję ze strony rządu. – Przestańmy tu robić szopkę polityczną! – wściekał się trener Michniewicz.

KGHM Zagłębie po dwóch kolejkach niemocy, wreszcie wygrało, aczkolwiek w samym klubie daleko jeszcze od spokoju. Kolejny, po zdobytym mistrzostwie sezon, niesie za sobą znacznie większe wymagania. Rywale się wyjątkowo mobilizują w myśl zasady „Bij Mistrza”, a brak efektownych zwycięstw rodzi nerwowe sytuacje. Aby wszystko wróciło na właściwe tory, lubinianie muszą w najbliższej odsłonie Orange Ekstraklasy ograć na wyjeździe Polonię Bytom. Tą samą, która kilkanaście dni temu upokorzyła ich w rozgrywkach Pucharu Ekstraklasy...

Zagłębie Lubin 2-1 Łódzki KS
Maciej Iwański 80, Manuel Santos Arboleda Sánchez 90 - Ensar Arifović 51

Zagłębie: 1. Michal Václavík - 19. Grzegorz Bartczak, 4. Michał Stasiak, 13. Sreten Sretenović, 5. Manuel Santos Arboleda Sánchez - 17. Rui Miguel, 18. Mateusz Bartczak (61, 77. Michał Goliński), 7. Maciej Iwański, 15. Robert Kolendowicz (48, 24. Marcin Pietroni) - 11. Michał Chałbiński, 99. André Nunes (58, 23. Szymon Pawłowski).

ŁKS: 30. Bogusław Wyparło - 23. Robert Łakomy, 2. Tomasz Kłos (46, 3. Sebastian Przybyśzewski), 20. Adrian Woźniczka, 31. Marcin Komorowski - 25. Mieczysław Sikora, 5. Łukasz Trałka, 18. Andreson, 10. Łukasz Madej, 9. Miroslav Opsenica (65, 14. Robert Szczot) - 16. Ensar Arifović (81, 15. Jacek Dąbrowski).

żółte kartki: Pietroni, M.Bartczak - Andreson, Trałka, Wyparło.
sędziował: Paweł Gil (Lublin).
wizdów: 5000.

Roman Kostrzewski



pewno już byśmy rozwiązali problem. Grając w meczu z Ruchem Chorzów, najpierw strzelamy bramkę, a za chwilę sami ją tracimy – stwierdził „Ajwen”. Z kolei trener gospodarzy, Czesław Michniewicz, dobitnie skwitował postawę niektórych fanów Zagłębia. - Dziękuję tym, którzy nas wspierali w trudnych momentach. Ci zaś, którzy gwizdali na swoją drużynę, mogą na następny mecz nie przychodzić. Takich kibiców nie szanujemy i nie potrzebujemy.

W pierwszej odsłonie jego podopieczni mieli kilka okazji do strzeżenia bramek, ale Michał Chałbiński, Andre Nunes, czy Rui Miguel nie potrafili skierować futbolówki do bramki. ŁKS ograniczał się do wybijania piłki spod własnego pola karnego i ewentualnego szukania szans w kontratakach. Jedną z takich prób w 51. minucie zakończyła się powodzeniem. Więcej było w tym jednak przypadku, gdyż nieszczęśliwie poślizgnął się wprowadzony w drugiej połowie Marcin Pietroni. Futbolówkę

Golińskiego i Szymona Pawłowskiego. Młody napastnik, którego sylwetkę przedstawialiśmy już na łamach „WL”, potwierdził nasze przypuszczenia i nietuzinkowe umiejętności. Najpierw jednak do wyrównania doprowadził Maciej Iwański, który po zagraniu Rui Miguela z prawej strony przełożył piłkę i kropnął tuż przy słupku. - Gramy do końca, Zagłębie gramy do końca! - krzyčeli zgromadzeni w Klubie Kibica fani gospodarzy. Albowiem punkt w żaden sposób nie satysfakcjonował lubińskiej drużyny. Emocje udzielały się ławce trenerskiej gości. W doliczonym czasie gry wycofał z niej trener Borecki. - Ale za co?! - nerwowo dopytywał sędziego Pawła Gila. - Panie trenerze, jeszcze półtorę minuty i koniec zawody. Proszę opuścić boisko - nie dawał za wygraną arbitra, ale i Borecki stawiał opór. Wdał się w przepychankę z ochroniarzami, a murawę opuścił dopiero na prośbę własnych zawodników. I właśnie ta chwila przerwy okazała się dla lubinian zba-

Po meczu z ŁKS

Czesław Michniewicz (trener KGHM Zagłębie Lubin): Dziękuję za gratulację. Powiem krótko. Cieszę się, że wygraliśmy ten mecz. Dzięki temu, którzy nas wspierali w trudnych momentach. Ci zaś, którzy gwizdali na swoją drużynę, mogą na następny mecz nie przychodzić. Takich kibiców nie szanujemy i nie potrzebujemy. Przychodząc do pracy w Lubinie mówiłem, że będą ciężkie momenty i wówczas będziemy potrzebowali wsparcia ze strony kibiców i dziś tych prawdziwych kibiców mieliśmy. Za to chciałbym im bardzo podziękować. Wierzyli w nasz zespół, wierzyli w zawodników. Szczególne podziękowania dla moich zawodników, którzy pomimo tego, że długo gra im się nie udawało, potrafili odrobić straty i strzelić kolejną zwycięską bramkę. To miało miejsce po raz pierwszy w tym sezonie. Ostatnio dużo czytaliśmy o sobie różnych rzeczy – zasłużonych i nie zasłużonych. Powiedziałem zawodnikom, żeby skupili się tylko na swojej osobie, żeby nie denerwować się tym, co ludzie wypisują. Ludzie mają prawo pisać to co chcą, zwłaszcza w Internecie. Widziałem, że wielu moich zawodników stresuje się tymi opiniami – zresztą krzywdzącymi ich bardzo. Na koniec powiem krótko – w czerwcu będzie Mistrzem Polski.

Wojciech Borecki (trener Łódzkiego KS): Gratuluję zwycięstwa drużynie Zagłębia. Znaliliśmy potencjał piłkarski Zagłębia i zdawaliśmy sobie sprawę, że czeka nas tutaj ciężki mecz. W związku z tym obraliśmy taktykę, która nie była zbyt piękna, ale dawała nadzieję na zdobyc punktów. Nasza taktyka okazała się na tyle skuteczna, że prowadziliśmy 1-0 i nie można było mieć większych zastrzeżeń do zawodników. Plan skomplikowała nam kontuzja Tomka Kłosa, który nie mógł kontynuować gry. Przegraliśmy w swoim stylu. Po raz kolejny prowadząc 1-0, mieliśmy sytuację bramkową i mogliśmy zdobyć gola na dwa i trzy do zera. Szczególnie żal sytuacji Sikory, który zamiast dograć piłkę do lepiej ustawionego kolegi, zdecydował się na strzał. Gdyby moi napastnicy stanęli na wysokości zadania, to na pewno to spotkanie zakończyłoby się naszym zwycięstwem. Niestety, skuteczność jest naszą bolączką, egoizm w sytuacjach podbramkowych też jest często widoczny. Chciałbym się także wytłumaczyć z tej sytuacji, po której zostałem odesłany do szatni. Prosiłem sędziego Gila by powiedział mi, z jakiego powodu zostałem wyrzucony z ławki. Bo to wyrzucenie z ławki było na wniosek sytuacji sędziego technicznego, który bez przerwy nie pozwalał wydać ani okrzyku zachwytu, ani okrzyku zawodu, ani złapać się za głowę. Cały czas był przy mnie i cały czas próbując ubliżać delikatnie do ucha, starał się sytuację prowadzić na swój sposób. Jest to dla mnie sytuacja niezrozumiała. Nie usłyszałem od sędziego Gila, z jakiego powodu zostałem usunięty z ławki. Mamy w pamięci jeszcze niedawny nasz mecz z Legią, gdzie wszyscy widzieli, jak ewidentny był rzut karny dla nas po zagraniu piłki ręką w polu karnym. Zostało to bez echa. Uważam, że również dziś Pan Gil prowadził te zawody tendencyjnie.

Piłkarze gości po końcowym gwizdku sędziego Pawła Gila byli załamani i ciężko było zdobyć im się na opinię na temat spotkania. Znacznie więcej powodów do radości mieli zawodnicy KGHM Zagłębie Lubin, którzy zapewniali, że po tym zwycięstwie nad łodzianami ich forma pójdzie w dobrym kierunku.

Ensar Arifović (Łódzki KS): Może i zagrałem dziś dobre spotkanie, ale i tak nie jestem zadowolony ze swojego występu. Moja gra może być słaba, ale najważniejsze jest to, żeby

drużyna wygrała. Szkoda, że tak się to dziś skończyło. Uważam, że nie powinniśmy dziś przegrać tego meczu.

Szymon Pawłowski (KGHM Zagłębie Lubin): Bardzo się cieszę, że było mi dziś dane zagrać. Udało mi się także przeprowadzić akcję, która zdecydowała o losach spotkania. Wprawdzie nie strzeliłem bramki, ale asysta również bardzo cieszy. Zagrałiśmy do końca i dzięki temu udało nam się dziś wygrać. Bardzo się cieszymy z tego zwycięstwa, ponieważ było ono nam niezwykle potrzebne. Moim zdaniem ŁKS postawił nam trudne warunki. Łodzianie od początku meczu stawiali się na grę z konty, natomiast my zostaliśmy zmuszeni do prowadzenia ataku pozycyjnego i niespecjalnie nam to wychodziło. Na szczęście w drugiej połowie, kiedy straciliśmy bramkę, trochę przyspieszyliśmy swoją grę i udało nam się dwukrotnie skierować piłkę do siatki. W dzisiejszym meczu graliśmy o trzy punkty i o zwycięstwo. Na pewno nie graliśmy dziś o głowę trenera. Chcieliśmy dziś pokazać, że Zagłębie nie jest w żadnym kryzysie, jak to się ostatnio pisało i mówiło. Czy po takim występie, jak ten dzisiejszy liczę na grę od pierwszej minuty w meczu z Polonią Bytom? To wszystko zależy od trenera, to on ustala skład. Ja jestem gotowy i do jego dyspozycji, zatem jeśli będzie taka potrzeba, zagram od pierwszej minuty. Jeśli zaś będzie trzeba, wejdę z ławki i wówczas także dam z siebie wszystko.

Marcin Pietroni (KGHM Zagłębie Lubin): Bardzo ciężko się dziś grało z ŁKSem, ale zawsze tak się gra z drużynami, które przyjeżdżają i ewidentnie celują w remis, swojej szansy szukając w kontratakach. ŁKS strzelił bramkę po moim nieszczęśliwym zagraniu. Cieszę się, że udało nam się doprowadzić do zwycięstwa w końcówce meczu i pokazać charakter. Teraz czeka nas mecz z Polonią Bytom i nie wyobrażam sobie, żeby nie przywieźć stamtąd trzech punktów.

Maciej Iwański (KGHM Zagłębie Lubin): Nie gramy tak, jakbyśmy sobie tego życzyli. Nie wiem w czym jest problem. Gdybym taką wiedzę posiadał, to na pewno już byśmy rozwiązyali problem. Grając w meczu z Ruchem Chorzów, najpierw strzelamy bramkę, a za chwilę sami ją tracimy. Dziś było podobnie. Nie mieliśmy recepty na pokonanie ŁKS. Dopiero po błędzie przeciwnika udało nam się strzelić bramkę. Nie tak dawno tworzyliśmy sobie w meczu piętnaście sytuacji bramkowych z czego wykorzystywaliśmy dwie – trzy. Teraz stworzyliśmy sobie trzy – cztery i musimy z tego zdobyć dwie, żeby wygrać spotkanie. Dziś to my praktycznie przez cały mecz mieliśmy przewagę. To my więcej graliśmy piłką, a łodzianie murując wyłącznie własną bramkę, tylko się przesuwali po murawie. Wiadomo, że jak drużyna się cofnie na własną połowę, to trudno jest grać piłkę środkiem i trzeba szukać rozwiązań na bokach boiska. I my takich rozwiązań szukaliśmy. Mieliśmy dziś kilka dośrodkowań w pole karne gości, ale do czasu one nie przynosiły efektu. Dopiero w końcówce spotkania pojawiły się dwa, które zamieniłyśmy na bramki. Jesteśmy po męskiej rozmowie z trenerem i widzimy, że idziemy w dobrym kierunku. W ubiegłym tygodniu zdecydowanie lepiej czuliśmy się na treningach niż dziś na boisku. Rozmawialiśmy z trenerem na temat treningów i tego, abyśmy trenowali mocniej. Wiadomo, że może nas przez to złapać jakaś zadyszka, ale to wyjdzie nam tylko na zdrowie, bo liga jest długa i do końca będziemy musieli grać.

Zebrał: R.K

Czarna seria lubinian

Kolejną porażkę zanotowali piłkarze Zagłębia Lubin występujący w rozgrywkach Młodej Ekstraklasy. Tym razem piłkarze prowadzeni przez Wiesława Wojno ulegli Łódzkiemu KS 1:2. Trudno w to uwierzyć, ale lubinianie zaliczyli...siódmą porażkę z rzędu!

Lubinianie wyszli na prowadzenie w 39. minucie spotkania za sprawą Piotra Kieruzela. Wydawało się zatem, że jest szansa na to, że wywiozą z Łodzi choćby punkt. Niestety, w 62. minucie stan meczu z rzutu karnego wyrównał Marcin Jarmuda. Piłkarze Zagłębia szuka-

li swojej szansy m.in. po stałych fragmentach gry, bitych przez Dawida Plizę. Kilka razy po takich akcjach zapachniało golem pod bramką łodzian, lecz niestety ostatecznie nie udało się skierować piłki do siatki. To, czego nie potrafili uczynić lubinianie, powiodło się gospodarzom na dwie minuty przed końcem meczu. Jakuba Jesionkowskiego pokonał Marcin Klatt. Dla lubinian to była siódma porażka z rzędu. To sprawia, że posada trenera Wojno wisi właściwie na włosku.

R.K

Michniewicz w Bukareszcie?

Brzmi to sensacyjnie, ale w środowisku piłkarskim w Polsce utrzymują, że to najszczęstsza prawda. Informację potwierdza główny zainteresowany, czyli Czesław Michniewicz. Jak wiecie niesie, ma on szansę poprowadzić w rozgrywkach Ligi Mistrzów i rumuńskiej ligi, Steaue Bukareszt!

- Tak, dostałem propozycję z tego klubu – mówi trener Mistrzów Polski. - Ale jestem związany kontraktem w Zagłębiu i to z tym klubem chciałbym sięgnąć po kolejne Mistrzostwo Polski – dodaje szkoleniowiec. Przypomnijmy, iż to ze Steaue Bukareszt „Miedziowi” przegrali batalię o awans do elitarnych rozgrywek. Kilka dni temu z posady trene-

ra „Gwiazdy” zrezygnował słynny Gheorge Hagi, który miał dość rządów właściciela klubu, Gigi Becaliego. Kontrowersyjny szef publicznie dyktował „maratonie Karpat” kto ma, jego zdaniem, wybiegać na murawę.

Jak sugerują niektórzy dziennikarze, Becali osobiście dzwonił do Czesława Michniewicza. Gdyby ta, niecodziennie brzmiąca wieść, znalazła potwierdzenie w faktach, to szkoleniowiec KGHM Zagłębie Lubin miałby szansę być trzecim w historii polskim trenerem – po Pawle Janasie i Franciszku Smudzie – który poprowadziłby zespół w Lidze Mistrzów.

R.K.

*Zostań kobietą
twojego miasta
i wygraj profesjonalną
sesję fotograficzną*

**Daj się
sfotografować**

W każdą środę od godziny 12:00 w redakcji Wiadomości Lubińskich przy ul. Piastowskiej 2, dyżuruje fotoreporter. Bezplatnie wykona zdjęcie, które zostanie opublikowane w naszej gazecie. Ze wszystkich fotografii jury, w którego skład wejdą przedstawiciele naszej redakcji i zakładu fotograficznego i Wzgórza Zamkowego, wybierze wyjątkowe zdjęcie. Zwycięzcy zostanie zaproszona na profesjonalną sesję zdjęciową do najlepszego studia fotograficznego w Lubinie. Z pozostałych fotografii utworzymy wystawę, którą przez kilka dni będzie można oglądać w galerii na Wzgórzu Zamkowym.

horoskop

BARAN

To dobry okres dla Ciebie. Próbuje inwestować, grać w totolotka. Ryzykuj, to się opłaci. Kto wysoko mierzy, ten wysoko zajdzie. Znajdziesz osobę, z którą spędzisz wiele przyjemnych chwil. To może być nowy partner, nowy sąsiad, nowy szef... W każdym razie, to miła i sympatyczna osoba, z którą warto być w zgodzie.

BYK

Jesteś faworytem szefa. Lubi Cię, nawet jeśli tego nie okazuje. W tym miesiącu otrzymasz propozycję podjęcia się nowego zadania. Nie odmawiaj, to będzie dla Ciebie wielka szansa, aby się wykazać. Pamiętaj jednak przy tym o swoich kolegach, odwdzięczając się za pamięć.

BLIŹNIĘTA

Pracujesz za dużo. Zastanów się, czy tempo nie jest zbyt wysokie. Zwolnij. Pomyśl nad zmianą otoczenia. Ustaw kwiatki przy stanowisku pracy, uśmiechnij się do szefa, poflirtuj z koleżanką (kolegą). Nie bierz nadgodzin, bo w końcu zniechęcisz tę pracę.

RAK

Zaległe sprawy dręczą Cię już od dawna. Powiedz to, co masz powiedzieć i zrób to, co miałeś zrobić już pół roku temu. Odkładanie ważnych spraw na ostatnią

chwile jest ryzykowne. Co prawda wyzwala to adrenalinę, dzięki której szybciej wykonasz zadania, ale pamiętaj też o zdrowiu. Stres szkodzi.

LEW

Porozmawiaj z dawno niewidzianymi przyjaciółmi, może to poprawi Ci humor. Przejrzyj notes z telefonami, znajdź kogoś kto był dla Ciebie ważny kilka-kilkanaście lat temu. Umów się na spotkanie. Zjedzcie coś, wypijcie kawę, pośmiejcie się. To będą niezapomniane chwile.

PANNA

Bądź bezpieczny. Uważaj na każdym kroku, bo wszędzie czują niebezpieczeństwa. Nie jesteś nieśmiertelny. Zapamiętaj twarz, miny i ruchy, ta wiedza może się przydać w przyszłości. Życie masz tylko jedno, warto je zachować jak najdłużej.

WAGA

Zacznij trenować jakąś dyscyplinę sportu. Wybierz jakąś nietypową, niszową. Może zostaniesz mistrzem? Nawet jeśli nie zdobędziesz medali, poprawisz swoją kondycję fizyczną i samopoczucie. To się przyda. Nadchodzą trudne dni, więc warto mieć dobry nastrój.

SKORPION

Wyjdź do ludzi, rozmawiaj ze znajomymi. Wybierz się na obiad lub kolację ze starym przyjacielem, którego dawno nie widziałeś. Może podpowie Ci rozwiązanie zagadki, która dręczy Cię od kilku tygodni.

To rozwiązanie przyniesie wiele korzyści.

STRZELEC

Licz na szczęście w grach losowych i krzyżówkach. Zupełnie przeciwnie w miłości – możesz stracić bardzo ważną osobę nawet dzięki jednemu słowu. Ale nie martw się, nowe znajomości będą się dobrze rozwijać i może z nich wyjść „coś więcej”.

KOZIOROŻEC

Wspieraj rodzinę, to się podwójnie opłaci: zdobędziesz energię na dalsze tygodnie działania, a oni będą Ci wdzięczni. Nie obawiaj się zerwać z rutyną. Wprowadź zmiany w swoim życiu, działaj z większym rozmachem i swobodą. Twoje sprawy powinny ruszyć szybkim tempem.

WODNIK

Sprawy osobiste będą się mieszać z zawodowymi bardziej niż zwykle. Trzeba się będzie wysilić, aby pogodzić życie rodzinne z karierą. Osoby samotne poznają niespodziewanie kogoś wartościowego. Bądź gotów na szczęście.

RYBY

Czas niesprzyjający podróżom i ważnym transakcjom. Dane lub poufne wiadomości mogą zostać przypadkowo ujawnione. Kontakty z ludźmi, dyskusje i narady przebiegać będą w głośniejszej atmosferze. Konflikty, jakie wybuchną, łatwo będzie załagodzić.

Na wesoło

Spotykają się dwie nie lubiące się sąsiadki:

- A cóż to, źle się pani dziś czuła, pani Kowalska? Chorowała pani w nocy? - pyta jedna z nich.
- Skąd to pani do głowy przyszło? - odparskuje druga.
- No bo widziałam, jak o drugiej w nocy wychodził od pani z klatki lekarz z naszej przychodni.
- Droga pani Wiśniewska - odpowiada tamta, cedząc powoli słowa. Jak od pani w każdy piątek wychodzi o świcie pewien przystojny oficer w mundurze pułkownika, to ja od razu nie wrzeszczę na całe gardło, że wybuchła III wojna światowa.

Turysta wynajmując pokój u gazdy w Zakopanem, zastrzega się:

- Cena jest wygórowana, ale niech tam, tylko żeby był spokój, i żadnych dzieci!
- Tu nima żadnych dzieci panocku...
- Rano słyhać potworny hałas i z poddasza zbiega wrzeszcząc nie miłosiernie wataha rozbrykanych dzieciaków. Oburzony turysta idzie do gazdy.
- Gazdo, miało nie być żadnych dzieci!
- Panocku, to nie dzieci, ino diabły wcielone!

Więcej pod domem bacy słychać głos:

- Baco! Potrzebujecie drzewa!
- Nie! Nie potrzebuję!
- Baca wyłazi rano na podwórko - patrzy drzewa ni ma...

dziewczyna z Lubina



Tani kredyt hipoteczny !

10 lat niższych rat



Kredyty
GE Money Bank

Lubińskie Towarzystwo Kredytowe
59-300 Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)
tel. (076) 724 94 17, +48 602 639 981 e-mail: biuro@ltkredyty.pl



IMPREZY Z PAINTBALLEM

turnieje, konferencje,
szkolenia, catering

dodatkowo
EFEKTY PIROTECHNICZNE
I POJAZDY MILITARNE

PRESSMEDIAL
0509 043 347
biuro@pressmedial.pl

Przedczesne ruszenie do biegu	Przywieszka na łańcuszku	5	Granica zasięgu zjawiska	Styl klasyczny w pływaniu	Dawny student	18	Wiosenny miesiąc	16	Używa smyczka do gry
	1		9	Piesek z kreskówki				8	17
Język warstw wykształconych w średniowiecznej Europie	W parze z iksem		Krasnojarski Kiść porzeczeki			12	Sprzęt w ekwipunku taternika		Stadium w rozwoju zjawiska
		10		7	Karzeł, liliput			2	
				11	Mityczny lew z głową orla				
Zrobiony małym Polski	Występował z Korpolewskimi		14	Zatrząsk przy kurcie					
4		13	Indianin z czubem na głowie	6					
Polski KoncERN Naftowy	15	Zamachowe w maszynie		3	Łupliwy minerał, luszczczyk				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18		

db kredyt gotówkowy

Powakacyjna obniżka oprocentowania

- oprocentowanie niższe o 2 punkty procentowe od standardowego*
- niskie, równe raty
- bez poręczycieli i zgody współmałżonka**
- kwota kredytu od 500 do 80 000 zł
- atrakcyjne ubezpieczenie w kwocie raty

2% w dół

Zapraszamy do Placówki db kredyt:
Lubin, ul. Rynek 28, (076) 840-47-80

To bank dobrych kredytów.

dbkredyt

Zadzwoń!
0801 801 700
Koszt odwołania: 10 zł

Wyslij SMS-a o treści „kredyt” na numer 7116, a my oddzwonimy do Ciebie.

www.dbkredyt.pl

* Procentowa obniżka kredytu w stosunku do standardowego. Różnica (obniżka) zależy od sposobu wypłaty kredytu. Dla kwoty kredytu 6 000 zł, bank ubezpieczenia, na 12 miesięcy wynosi od 10 zł. ** Zgoda wymagana tylko dla kredyt powyżej 15 000 zł. Działalność Bank POC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 25C 00-608 Warszawa

BANK TWARZY W FIRMIE PRESSMEDIAL

W każdą środę
od godz. 12.00
Lubin, ul. Piastowska 2
II piętro
Tel. 076 844-13-93

SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!



Miedziowe Centrum Kształcenia Kadr w Lubinie

ZATRUDNI

INŻYNIERA MECHANIKA

do organizacji i nadzoru szkoleń zawodowych

WYMAGANIA:

- znajomość budowy maszyn i urządzeń
- mile widziana znajomość technik spawania.

Więcej informacji pod nr tel. 076/846-18-00
w godz. od 7.30-15.30

Oferty prosimy kierować do:
Miedziowego Centrum Kształcenia Kadr
ul. M. Skłodowskiej – Curie 84 w Lubinie

AUTO NAPRAWA

LUBIN, ul. Rzeźnicza 8
tel. 076 / 841 21 84

SERWIS SAMOCHODÓW PRODUKCJI JAPŃSKIEJ I ZACHODNIEJ

- Komputerowa diagnostyka silników benzynowych i zasilanych gazem
- Alarmy, blokady zapłonów, centralne zamki
- Serwis klimatyzacji samochodowej
- Naprawy mechaniczne

Wiesław Pachucki tel. kom: 606 126 056, 696 416 506



FACHOWA OBSŁUGA - NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAM

mieszkanie własnościowe
spółdzielcze o pow.
107 mkw w
Kamieńcu Żabkowickim.

Położenie: 40m od
kompleksu parkowego,
widok na Góry Bardzkie,
wysoki standard.

Kontakt: 0509383510

invedia www.invedia.pl

projektowanie **graficzne**
tworzenie **reklam**
sklepy **internetowe**
desktop **publishing (dtp)**

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

Najniższa stała marża od 0,45%

Długi okres kredytowania

do 100% wartości nieruchomości

Najlepsze warunki w komplecie
Kredyty mieszkaniowe Banku BPH

Lubin
ul. Kamienna 1H
tel. 076 844 77 74, 844 72 25

Bank BPH

INFORMACJE

Ramówka programu TV ODRA
- Głogów, Legnica, Lubin
od poniedziałku do piątku:
7.00- 8.00:
Informacje, Biznes, Sport, pogoda,
strefa publiczna, pogoda dla kierowców,
program lokalny
15. 20 - 15.45
Informacje, Biznes, Sport, pogoda
17. 55 - 18.55
program lokalny
18.15
- Informacje*) - wydanie główne
(w piątki godz. 16.30)
Biznes, Sport, pogoda, strefa publiczna
pogoda dla kierowców
w sobotę polecamy:
Wydarzenia Tygodnia godz. 10.30
w niedzielę:
blok programów lokalnych 13.00 - 14.00
(w tym : Prosto z Miedzi, Kurier Legnicki,
Motopasja, Smaczna Kuchnia itp.)

INFORMACJE on-line:
www.legnica.eu

tv L
SIEĆ ODRA

wspólne pasmo z TV4
INFORMACJE on-line: www.tvl.pl www.lubin.pl

UWAGA !!! NOWOŚĆ
POŻYCZKI HIPOTECZNE

- bez zaświadczeń o dochodach
- bez zaświadczeń z ZUS i US
- do 65% wartości nieruchomości
- spłata do 20 lat

OFERTA SPECJALNA
KREDYT INWESTYCYJNY
długoterminowy
dla firm z nawet z problemami finansowymi

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL: 076/ 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

FPHU STOLARZ
PIOTR GRZELIŃSKI

MEBLE DO BIURA I DOMU

meble kuchenne
meble biurowe

AUTORYZOWANY DEALER
KOMANDOR

szafy wnękowe
garderoby
systemy przesuwne

NIETYPOWE PROJEKTY I ARANŻACJE

Lubin, ul. Rzeźnicza 13
tel./fax 076 844 45 66
www.stolarz.net.pl

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

Pizza na telefon!

Najtańsza w mieście, na przepysznym cieście!

POMPEA

www.PizzeriaPompea.pl

Gi Worker

Uczniu, studencie
szukasz pracy?

Pomożemy Ci zdobyć
doświadczenie dając
możliwość pracy w
hipermarketach w Lubinie.
Wystarczy, że jesteś
pełnoletni i posiadasz
książeczkę sanepid.

Zadzwoń lub napisz
do naszego koordynatora:
668 466 393
lubin@worker.pl